

GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 10/325

GRUDZIEŃ 2021

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 36 AUTORÓW, 40 TEKSTÓW



Więcej autobusów dłuższa trasa

str. 2

Milion za szczepienia

Okrały 1 milion złotych. To nagroda dla Gminy Niepołomice za najwyższy wzrost osób zaszczepionych w ramach rządowego programu *Rosnąca odporność*

str. 4

Nowe stawki opłat za wywóz odpadów

Na sesji 24 listopada Rada Miejska w Niepołomicach podjęła uchwałę o zmianie stawki za wywóz odpadów z nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi

str. 6

Przed nami ostatni rok na wymianę kopciuchów

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego od 2022 r. zwiększa pulę środków dla gminy Niepołomice o środki na ponad 200 nowych umów na wymianę kotłów

str. 23

18 grudnia | sobota | od godz. 12:00

JARMARK ŚWIĄTECZNY

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

ANIMACJE dla dzieci

sala lustrzana | godz. od 12:00 do 17:00

teren przy MCDiS

pierniki, ciasta,
grzane (nie tylko) wino,
rękodzieło, świąteczne słodkości,
ozdoby bożonarodzeniowe,
rzeczy idealne na prezenty,
gorąca czekolada,
rozgrzewająca
strefa gastronomiczna

warsztaty ozdabiania pierniczek, decoupage,
dekorowania i tworzenia ozdób świątecznych

WSTĘP WOLNY

godz. 18:00

sala widowiskowa MCDiS

UROCZYSTY KONCERT ŚWIĄTECZNY

TEMATY MIESIĄCA

- Więcej autobusów, dłuższa trasa
- Transport to priorytet

TWÓJ URZĄD

- Milion za szczepienia
- Firma zaprzestała asfaltowania
- Kontynuacja projektu Regio-Mob
- Nowe procedury przyjmowania wniosków o dowód
- Wystawa Carpe diem w urzędzie miasta
- Nowe stawki opłat za wywóz odpadów

BEZPIECZEŃSTWO

- Gminne OSP z nowym zarządem

NASZA TABLICA

- Nowy prezes zakładu MAN-a
- Podsumowanie Roku w LGD
- Program szczepień przeciwko meningokokom typu B
- Komunikat Powiatowego Lekarza Weterynarii w Wieliczce

11 LISTOPADA

- Obchody Narodowego Święta Niepodległości
- Podłęże świętowało 103. rocznicę odzyskania niepodległości
- Dzień otwarty w Muzeum Niepołomickim
- Bieg Niepodległości
- Teraz Młoda Polska

WYDARZENIA

- Niepołomickie Forum Kobiet
- Marsz trzeźwości
- Nowy Orędownik w zabierzowskim kościele

EDUKACJA

- Kurs językowy na Malcie
- W baśniowym świecie
- Ty też możesz ratować życie!
- Przedszkole Samorządowe nr 1 w Niepołomicach
- Szymon Sowiński z wizytą w Przedszkolu w Podłężu
- Czytaliśmy Porazińską i Lema
- Ważny dzień dla pierwszaków

ODPADY KOMUNALNE

- 21 Deklaracja o wysokości opłaty

STOP SMOG

23. Przed nami ostatni rok na wymianę kopciuchów

ASTRONOMIA

29. A.D. 2022

BIBLIOTEKA

31. Zapraszamy na wystawę malarstwa Krystyny Rerutkiewicz-Dąbrowy
32. Książka i biblioteka to przyjaciele młodego człowieka
32. Stwórz własny komiks

SPORT

34. Koniec przygody zawodniczek KS Dąb w Pucharze Polski

35. 9 medali dla Niepołomickiego Klubu Kyokushin Karate

HISTORIA

36. Siostry na wygnaniu. Staniątki w rządowej akcji „X2”

NASZE NGO-SY

40. Dom Pełen Kultury

FELIETON W PASTYLCE

42. O dostrzeganiu piękna

POMAGAMY

43. Pracowity październik
44. Portret wolontariusza

NA CZTERY ŁAPY

46. Teddy i Coco. Historia naszego stada



Więcej autobusów, dłuższa trasa

Przybędzie nam 15 par kursów na 301, 5 par na 211 i 1 para na 221, a na dodatek wydłużenie linii 301 z Niepołomic do Nowego Kleparza – to zmiany, jakie wejdą w życie w komunikacji miejskiej Niepołomic

Rozmowy toczyły się długo i nie były łatwe, ale stawką była poprawa komunikacji z Krakowem, Wieliczką, a także wewnątrz gminy Niepołomice. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jaki to ważny temat, decyduje bowiem o codzienności niemal każdego z nas – uczniów, osób dorosłych dojeżdżających do pracy czy na zakupy, a także emerytów.

Mówimy o tym dziś, bo to już pewne – wkrótce pojedziemy wygodniej i przybędzie nam w sumie 21 par kursów: 15 par w linii 301, 5 – linii 211 i jedna dla linii 221. Zmiany wejdą w życie już niebawem, bo dla linii 221 od 20 listopada, a dla 211 oraz 301 od stycznia 2022 r.

Nowa komunikacja będzie nas kosztowała szacunkowo 3,5 mln zł rocznie.

Przypomnijmy, do naszej gminy jeżdżą z Krakowa trzy linie:

- 211 z Kombinatoru, przez Wolice, Niepołomice do przystanku Chobot Leśniczówka,
- 221 z Małego Płaszowa P+R, przez Rybitwy, Brzegi, Grabie i strefę inwestycyjną do Niepołomic,
- 301 z terminala autobusowego Podgórze SKA, przez Wieliczkę, Ochmanów do Niepołomic – to też jest linia przyspieszona.

To właśnie ta ostatnia trasa ma zostać wydłużona tak, by można było z Niepołomic dojechać do centrum Krakowa – do Nowego Kleparza.

Nowe rozkłady jazdy można już przejrzeć na stronie www.niepolomice.eu.

Do autobusów łączących gminę Niepołomice z Krakowem kupujemy te same bilety, co do krakowskiej komunikacji miejskiej. Ceny biletów (w zł) na przejazdy liniami aglomeracyjnymi w dwóch strefach biletowych: miejskiej i podmiejskiej lub w strefie podmiejskiej:

- 20-minutowy: 4 zł (ulgowy 2)
- 60-minutowy lub jednonprzejazdowy: 6 zł (ulgowy: 3)
- 90-minutowy: 8,00 (4,00)



- 24-godzinny: 22,00 (11,00)
- 7-dniowy: 68,00 (34,00)

Dodatkowo, na mocy umowy aglomeracyjnej, dzieci uczęszczające do szkół podstawowych w roku szkolnym w tygodniu jeżdżą tymi połączeniami za darmo.

Pracujemy również nad uruchomieniem wewnętrznej gminnej linii dowozowej do dworca PKP w Podłężu, szczególnie podamy wkrótce.

ROMAN PTAK
Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

Transport to priorytet

Rozmawiając z mieszkańcami gminy – podczas spotkań w magistracie, na ulicach naszego miasta czy podczas rozmaitych wydarzeń – można się dużo dowiedzieć nie tylko o radościach, ale też o bolączkach, jakie nas trapią. Często te same problemy pojawiają się w pełnych gniewu komentarzach w social mediach, powtarzane, jakby ich autorzy nie do końca wierzyli, że ktoś je dostrzeże. Jednym z najczęściej poruszanych tematów jest transport i to szeroko pojęty – od jakości i szerokości dróg, poprzez kwestie busów i autobusów, a teraz ostatnio i pociągów. I właśnie tym tekstem chcę Państwa zapewnić, że to jeden z naszych priorytetów

Pracujemy nad transportem systematycznie i wielotorowo, żeby podnosić poziom nie tylko życia w Niepołomicach, ale także komunikacji. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że dojazdy do szkoły, pracy, na zakupy, do znajomych stanowią dziś znaczną część naszego życia.

Drogi

Co roku gmina rozpisuje nowe przetargi, które mają zapewnić nowe nakładki asfaltowe dla istniejących dróg. Co roku kolejne odcinki się wykładają, ale też nie ma co się oszukiwać, co roku inne się zużywają i to praca, której z całą pewnością nam nie zabraknie. Cieszymy się z zupełnie nowych dróg, które umożliwiają nowe połączenia. Dużym sukcesem jest otwarty w 2020 roku zjazd z autostrady, na którym nie poprzestaliśmy, dołączamy do niego obwodnicę Podłęża i Niepołomic, które odciążą ich centra. Obecnie kończymy już pierwszy etap tej drogi, a w październiku otrzymaliśmy od Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej gwarancje finansowania drugiego etapu. To bardzo dobra wiadomość, bowiem – jak to przy drogach – chodzi o niebagatelną kwotę – tym razem to niemal 32 miliony zł.

Autobusy

Po długich negocjacjach udało nam się zwiększyć liczbę kursów autobusów aglomeracyjnych do gminy Niepołomice. Będzie ich więcej o 42. A to oznacza, że w godzinach szczytu autobusy 301 będą pojawiać się na naszych przystankach co 20 minut. A liczba kursów 211 i autobusu 221 zwiększy się o pięć. Oczywiście w miarę jedzenia apetyt rośnie i my chcielibyśmy, żeby autobusów było więcej, jednak oprócz kwestii finansowej – musimy w budżecie na ten cel zabezpieczyć



niemal 4 mln zł – dochodzi jeszcze kwestia wydolności technicznej Zakładu Transportu Publicznego w Krakowie. Czyli? ZTP tłumaczy, że ma niewystarczający tabor autobusowy, żeby wprowadzić dodatkowe kursy. My trzymamy kciuki, żeby ten tabor – a co za tym idzie także ilość kursów do naszej gminy – sukcesywnie się powiększał, bo to w znacznym stopniu ułatwi życie mieszkańcom gminy i być może przekona ludzi do korzystania z transportu publicznego.

Pociągi

Przez naszą gminę przebiega również linia kolejowa i warto o niej przypominać. Pociągi zatrzymują się na stacjach w Staniątkach i Podłężu. Pociąg to teraz najszybszy sposób dostania się do centrum Krakowa, a żeby przekonać do podróżowania nimi osoby spoza Podłęża i Staniątek zbudowaliśmy przy stacjach Park&Ride'y, czyli duże par-

kingi, na których bezpłatnie można zostawić samochód czy rower, przesiąść się na pociąg i pojechać do szkoły czy pracy. To rozwiązanie pozwala unikać korków na krakowskich drogach dojazdowych. Chcielibyśmy też ułatwić życie tym, którzy nie mają samochodów i zorganizować wewnętrzną linię autobusową tak, żeby dojeżdżała do stacji w Podłężu. W ten sposób na pociągi mogłyby dojeżdżać osoby, które nie posiadają samochodów.

Planów i rozwiązań mających poprawić komunikację mamy jeszcze całkiem sporo. Niektóre negocjacje czy procedury już ruszyły, ale niestety muszą potrwać. Na inne czekamy na dniach. Wiemy, że pewnie i tym razem nie będzie idealnie, ale liczymy, że będą to znaczące zmiany na lepsze.

ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

Milion za szczepienia

Michał Hebda

zastępca burmistrza Niepołomic

Okragły 1 milion złotych. To nagroda dla Gminy Niepołomice za najwyższy wzrost osób zaszczepionych w ramach rządowego programu *Rosnąca odporność*

W okresie od sierpnia do października przyrost osób zaszczepionych wyniósł u nas 8,4%. To jeden z najlepszych rezultatów w całym regionie. Co ciekawe, obecnie najwięcej szczepi się u nas osób w wieku produkcyjnym: 30-, 40- i 50-latków. Wzrost ich zaszczepialności w ostatnim okresie był najbardziej widoczny. Ogólnie liczna zaszczepionych w naszej gminie to 16 tys. osób, co stanowi ok. 53,5% wszystkich mieszkańców. Do zbiorowej odporności jednak jeszcze sporo brakuje. Dlatego stale zachęcamy Państwa do akcji szczepień. W naszej gminie jest kilka punktów, które oferują szczepienia wszystkimi dostępnymi szczepionkami, bez kolejek oraz o dowolnej porze dnia.

Wpadający do naszego budżetu milion to pieniądze, które wydać możemy zgodnie z regulaminem konkursu na przeciwdziałanie COVID-19 oraz na niwelację skutków gospodarczych i społecznych które spowodował. Dlatego już dzisiaj możemy uchylić rąbka

tajemnicy, że pieniądze zostaną przeznaczone na cel, który najbardziej ucieszy najmłodszych mieszkańców naszej gminy, którzy przez obowiązek zdalnej edukacji mocno go odczuli.

A na zakończenie najważniejsze. Ogromne podziękowania dla mieszkańców gminy Niepołomice, którzy się zaszczepili, przyczyniając się do wygrania tej nagrody. Ta nagroda to Państwa zasługa. Dziękujemy za wasze odpowiedzialne podejście do tematu zdrowia swojego oraz swoich bliskich.

Firma zaprzestała asfaltowania

Joanna Musiał

Referat Promocji i Kultury

Firma Enigma Group Sp. z o.o. z Bochni, która w tym roku wygrała przetarg na asfaltowanie w gminie Niepołomice, po wykonaniu 54% prac, przerwała wykonywanie robót

Wykonawca wystąpił do gminy z wnioskiem o podwyższenie wynagrodzenia o 78%, argumentując to radykalnym wzrostem cen. Przypomnijmy, umowa z firmą Enigma Group Sp. z o.o., zawarta 25 czerwca 2021, opiewała na niemal 1,9 mln zł.

Po konsultacji z prawnikiem, gmina uznała, że żądanie wykonawcy jest nieuzasadnione i niemożliwe do spełnienia. Przepisy Prawa Zamówień Publicznych nie dają możliwości zmiany umowy w sposób oczekiwany przez wykonawcę. Ponadto, firma powinna uwzględnić wahania cen już na etapie

kalkulacji kosztów.

Wykonawca wykonał asfaltowanie w następujących miejscowościach:

- Wola Batorska (Tarnówka – 2150 mb, Flaga – 1040 mb, Flaga – 910 mb)
- Niepołomice, ul. Jodłowa (330 mb)
- Suchoraba (dojazd do szkoły – 100 mb)

W tych miejscowościach prace nie zostały wykonane:

- Chobot (Boczna – 300 mb)
- Wola Zabierzowska (Zakrzewiec – 800 mb, Piechurki – 200 mb, ul. Lipo-

- wa – 80 mb, ul. Środkowa – 300 mb)
 - Zabierzów Bocheński (Uliczka – 550 mb, Skotnica – 315 mb)
 - Staniątki (Górne – 110 mb)
 - Zagórze (dz. nr 430/2 – 350 mb)
 - Zakrzów (dojazd do boiska – 70 mb)
 - Zakrzewiec (dojazd do boiska – 260 mb)
 - Podłężę i Zakrzewiec (droga wew. Serwisowa – 450 mb)
 - Wola Batorska (Flaga – 130 mb, Flaga – 290 mb, Flaga – 200 mb)
 - Niepołomice, ul. Skarbowa (480 mb)
 - Niepołomice, ul. Flisaków (190 mb)
- Co dalej? Umowa z wykonawcą prawdopodobnie zostanie zerwana, a gmina ogłosi przetarg na wykonanie prac w miejscowościach, w których umowa nie została zrealizowana.

Kontynuacja projektu Regio-Mob

Przemek Kocur

Projekt Regio-Mob, wysoko oceniany przez instytucję nadzorującą projekty w ramach programu INTERREG Unii Europejskiej, będzie kontynuowany. Otrzymał on finansowanie na kolejny rok. Tym razem partnerzy, w tym Gmina Niepołomice, skupią się na wyzwaniach, jakie dla transportu zrównoważonego niesie trwająca pandemia COVID-19.

Spotkanie inicjujące drugą część projektu odbyło się online w połowie listopada.

Gmina Niepołomice przedstawi partnerom z Włoch, Grecji, Słowenii, Rumunii i Wielkiej Brytanii dwie najlepsze praktyki dotyczące transportu zrównoważonego w naszym regionie, uwzględniające wpływ pandemii. Omówimy ich wpływ na powstający obecnie Plan Zrównoważonej Mobilności Metropolii Krakowskiej (SUMP).

Przypomnimy, pierwsza edycja projektu Regio-Mob trwała od 2016 do 2020 r. Partnerzy pracowali nad usprawnieniem polityki transportowej na szczeblu regionalnym, prowadzącej do rozwoju transportu niskoemisyjnego. Końcowym efektem było opracowanie i wdrożenie regionalnych planów mobilności. Gmina Niepołomice miała do dyspozycji ponad 730 tys. zł.

Tym razem z puli przeznaczonej na cały projekt dostaniemy prawie 230 tys. zł.

Projekt jest współfinansowany z programu INTERREG EUROPE Unii Europejskiej.

REGIO-MOB
Interreg Europe

Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego zaprasza do zgłaszania par, które wspólnie przeżyły 50 lat w małżeństwie.

Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Stanu Cywilnego w Niepołomicach, można ich dokonywać osobiście (Plac Zwycięstwa 13) lub telefonicznie (12 250 94 05) do 31 stycznia 2022 roku.

Zgłoszenie będzie podstawą wystąpienia z wnioskiem do Prezydenta RP o nadanie medalu za długoletnie pożycie małżeńskie. Zgłoszenia dokonane po 31 stycznia 2022 roku będą rozpatrywane w 2023 roku.



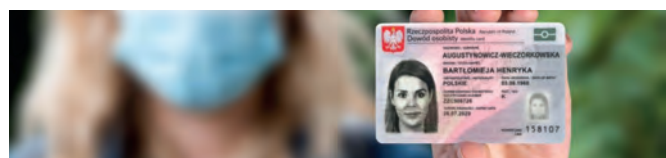
Nowe procedury przyjmowania wniosków o dowód

Referat Ewidencji Ludności

W związku z nowymi regulacjami prawnymi i związaną z tym zmianą procedury przyjmowania wniosków o wydanie dowodu osobistego, polegającą na pobraniu od osoby ubiegającej się o wydanie dowodu osobistego odcisków palców – wydłużył się czas obsługi interesantów, tj. przyjmowania wniosku i jego wprowadzenia do komputerowego systemu Rejestru Dowodów Osobistych.

W związku z powyższym prosimy, aby planując wizytę w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach, która ma na celu złożenie wniosku o dowód osobisty, zarezerwować na nią minimum 20 minut. Pracownicy Referatu Ewidencji Ludności przyjmują wnioski o wydanie dowodu osobistego w godzinach pracy urzędu, z wyłączeniem każdej środy, kiedy to ze względów organizacyjnych Referat nie prowadzi bezpośredniej obsługi interesantów.

Dziękujemy za Państwa wyrozumiałość,



Wystawa Carpe diem w urzędzie miasta

Stowarzyszenia Pomoc Bliźniemu

18 listopada na pierwszym piętrze w magistracie zawista wystawa prezentująca podopiecznych Domu Dziennego Pobytu i Domu Pomocy Społecznej w Staniątkach, którzy wzięli udział w projekcie Carpe diem.

Zdjęcia do wystawy wykonała Dominika Sowa. Pochodzą one z realizacji projektu Carpe diem, który jest dedykowany seniorom z Domu Dziennego Pobytu i Domu Pomocy Społecznej w Staniątkach. Jego inicjatorem jest Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu. Projekt pozwala na realizację niespełnionych marzeń, podróżowanie i przekraczanie własnych granic. Pokazuje, że młodość to stan umysłu, a wiek nie jest ograniczeniem.

Jak mówią członkowie Stowarzyszenia: *Seniorzy to osoby pełne wigoru i pasji, które chłoną i kochają życie. Dlatego też dokładamy wszelkich starań, aby Złota Jesień Życia stała się dla nich kolorowa i pełna wyjątkowych emocji.*

Idea pojawiła się w maju, a już w czerwcu odbyła się pierwsza szalona wyprawa.

W ramach projektu seniorzy mieli okazję spotkać Ewę Wachowicz, wzniesić się balonem, podziwiać Ziemię podczas lotu awionetką, jeździli 9-metrową limuzyną, odwiedzili Centrum Edukacji Lotniczej i pływali gondolą po Wiśle. Odbyli również sesję fotograficzną w „polskiej Prowansji” i degustowali wina w winnicy. A to nie wszystko, przed nami jeszcze wiele przygód...

Te piękne chwile, nie byłyby możliwe, gdyby nie wyjątkowi ludzie, którzy bezinteresownie zaangażowali się w projekt. Na szczególne wyróżnienie zasługuje Dominika Sowa, która towarzyszyła seniorom tworząc fotoreportaże z tych wydarzeń. W ten sposób otrzymali coś, co nie przemija – utrwalone wspomnienia. Początkowa niepewność, a potem radość, szczęście ze spełnionych marzeń osób biorących udział w wydarzeniach upewniają, że było warto.

Zachęcamy do obejrzenia zdjęć przy wizycie w Urzędzie Miasta.

Nowe stawki opłat za wywóz odpadów

Na sesji 24 listopada Rada Miejska w Niepołomicach podjęła uchwałę o zmianie stawki za wywóz odpadów z nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi. Zacznie ona obowiązywać od stycznia 2022 r. Wprowadzono jednocześnie ulgę za kompostowanie bioodpadów.

Nowe stawki:

- 35,00 zł – od każdego mieszkańca, jeśli odpady są zbierane w sposób selektywny,
- 70,00 zł – od każdego mieszkańca, jeśli odpady nie są zbierane w sposób selektywny.

Dlaczego podnosimy stawki?

Odpowiedź jest prosta: rosną koszty funkcjonowania systemu, a część mieszkańców płaci nieterminowo albo nie płaci tyle, ile powinna.

- Produujemy coraz więcej śmieci, zwłaszcza bioodpadów.
- Rosną koszty pracy, energii, zakupu i utrzymania pojazdów.
- Rosną koszty składowania odpadów w instalacjach komunalnych (dawne RIPOK).
- Systematycznie wzrasta ustalana przez Ministerstwo Środowiska „opłata środowiskowa” odprowadzana do Urzędu Marszałkowskiego przez firmy wywożące odpady. Dla przykładu: w 2017 r. wynosiła ona 24,00 zł, a w 2021 r. – już 301,84 zł!
- Obserwujemy celowe zaniżanie liczby osób w deklaracjach śmieciowych.
 - Różnice między liczbą osób zameldowanych a zgłoszonych do odbioru odpadów.



– Niezgłaszanie domowników: nowo narodzone dzieci, osoby wracające z zagranicy lub z innych miast.

- Nieprawidłowo realizowane wpłaty.

Niektóre osoby wyrzucały zawiadomienia i nie miały numeru konta. Myśląc, że to konto ogólne dla wszystkich, pytały np. sąsiada o nr konta i wpłacały pieniądze. Dopiero po pewnym czasie, zazwyczaj kiedy przyszło upomnienie, osoby te dowiadywały się o pomyłce.

- Brak płatności w ogóle.

Co gmina z tym robi?

- Staramy się skutecznie egzekwować należności. Przekazujemy do urzędu skarbowego tytuły wykonawcze. Do 31 października 2021 r. wystawiono:
 - 4010 upomnień na kwotę 1 326 456,66 zł,

– 221 tytułów wykonawczych na kwotę 223 610,86 zł.

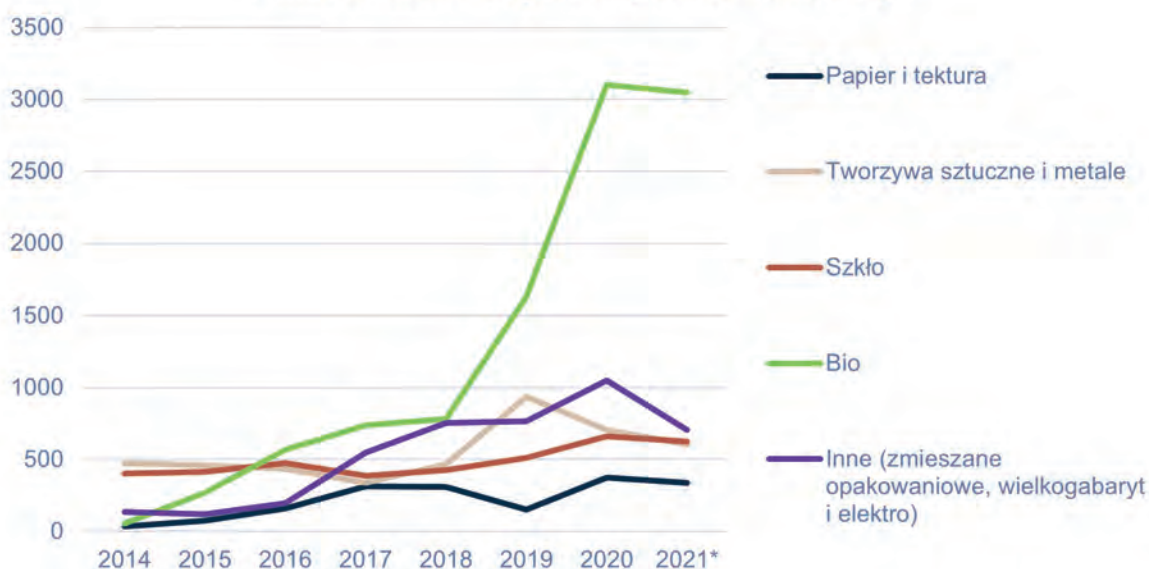
- Sprawdzamy, czy firmy odbierające odpady prawidłowo wykonują swoje usługi.
- Kontrolujemy umowy na odbiór odpadów od przedsiębiorców.
- Pracownicy MPOGO odbierając odpady segregowane zwracają uwagę na ich ilość. Jeśli przed jakąś nieruchomością pojawi się 10 worków na przykład na plastik, a do tej pory było to 2-3 worki, przekazują informację do urzędu. W takie miejsce kierowana jest Straż Miejska, żeby sprawdzić, czy liczba mieszkańców zgadza się z liczbą podaną w deklaracji.
- Analizujemy naliczanie płatności na podstawie zużycia wody.

Jak to wygląda w praktyce? Kontrolujemy gospodarstwa, w których zużycie

ILOŚĆ WYBRANYCH RODZAJÓW ODPADÓW SEGREGOWANYCH Z PODZIAŁEM NA FRAKCJE (W TONACH)								
Fracja	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021*
Papier i tektura	35	75	161	312	311	150	373	338
Tworzywa sztuczne i metale	477	460	435	337	467	937	705	606
Szkło	401	413	475	388	425	510	662	625
Bio	55	268	569	740	783	1631	3102	3049
Inne (zmieszane, opakowaniowe, wielkogabaryty i elektro)	135	118	197	547	754	768	1052	706

*Dane za 2021 rok obejmują miesiące od I do X.

Podział odebranych odpadów na frakcje



wody drastycznie przekracza średnią. Porównujemy dane uzyskane ze spółki Wodociągi Niepołomice o zużyciu wody oraz dane o zameldowaniach dzieci z danymi w deklaracjach śmieciowych. W przypadku niezgodności wysłaliśmy wezwania. Dotychczas wysłane zostały 83 wezwania, z tego złożono 16 deklaracji i 20 oświadczeń z wyjaśnieniami dotyczącymi rozbieżności.

Przetarg na 2022 r. i wyższe ceny

Na ogłoszony przez gminę przetarg na 2022 rok wpłynęła jedna oferta: konsorcjum MPMO i SUEZ. Szacunkowy koszt usługi to 14 148 302,40 zł. (To o prawie 384 000,00 zł więcej niż w 2021 r.) Dzieląc tę kwotę przez założoną liczbę mieszkańców (29 690), miesięczny koszt odbioru od osoby to 39,71 zł.

Jeśli jednak do kwoty przetargu dodamy koszt odbioru odpadów z PSZOK-ów, miesięczny koszt, podzielony przez liczbę mieszkańców, wyniesie 46,63 zł.

Dodajmy, że powyższe stawki nie uwzględniają odbioru odpadów z dzikich wysypisk, kosztów administracyjnych, odbioru opadów z koszy ulicznych.

Gdybyśmy chcieli zostawić dotychczasową stawkę, czyli 30,00 zł od osoby, to musielibyśmy dopłacić z budżetu gminy 5,9 mln zł. Przy podwyżce do 35,00 zł i tak dopłacimy z budżetu, ale mniej – będzie to 4,1 mln zł.

Ulga za kompostowanie

W rzeczywistości obciążenia dla wielu rodzin będą mniejsze, ponieważ w tej samej uchwale wprowadziliśmy zniżkę w wysokości 20,00 zł miesięcznie dla nieruchomości, na których są kompostowane bioodpady. W przypadku gospodarstw, które liczą od jednej do trzech osób, opłaty spadną, a w przypadku gospodarstw 4-osobowych pozostaną na dotychczasowym poziomie.

Co mam zrobić jako mieszkaniec?

- Rzetelnie wypełniać i aktualizować deklaracje śmieciowe.
- Terminowo płacić za odbiór odpadów.
- Stosować zasady segregacji i dobre praktyki oddawania odpadów.
- Kompostować bioodpady.
- Korzystać z PSZOK.

Po zmianie stawki nie trzeba automa-

tycznie składać nowej deklaracji. Będzie to wymagane w przypadku:

- jeśli zmieni się liczba mieszkańców w gospodarstwie domowym,
- jeśli nie korzystałeś z ulgi na kompostowanie bioodpadów, a od stycznia 2022 r. planujesz je kompostować.

Inne zmiany

Od nowego roku zostaną o 30 minut skrócone godziny otwarcia PSZOK-ów.

Zmieni się ilość odbieranych jednorazowo odpadów bio. Od stycznia 2022 r. można będzie wystawić:

- 6 worków na każdy odbiór w zabudowie jednorodzinnej,
- 25 worków na każdy odbiór we wspólnotach mieszkaniowych.

Dla wszystkich, którzy zdali sobie sprawę, że ich deklaracja jest już nieaktualna, na stronach 21-22 oraz 27-28 drukujemy formularz, który można wypełnić i złożyć w urzędzie (można go wyjąć ze środka, po wyjęciu formularza dotyczącego dotacji w sprawie wymiany pieców).

PRZEMEK KOCUR

Referat Promocji i Kultury

OBciążENIA DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH PRZY STAWCE OBECNEJ I NOWEJ Z UWZGLĘDNIENIEM ULGI ZA KOMPOSTOWANIE (W ZŁ)

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Stawka obecna	Razem	Stawka nowa	Oplata bez ulgi za kompost	Oplata z ulgą za kompost
1 osoba	30,00	30,00	35,00	35,00	15,00
2 osoby	30,00	60,00	35,00	70,00	50,00
3 osoby	30,00	90,00	35,00	105,00	85,00
4 osoby	30,00	120,00	35,00	140,00	120,00
5 osób	30,00	150,00	35,00	175,00	155,00

Gminne OSP z nowym zarządem

20 listopada w zamkowych salach spotkali się delegaci wszystkich gminnych jednostek OSP na Zjeździe Oddziału Miejsko-Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych

Spotkanie było długie i bardzo do-
kładnie wypełnione programem. Oprócz tradycyjnego sprawozdania kończyła się bowiem kadencja zarządu i trzeba było ustalić skład nowego i jego prezydium. Zanim do tego jednak przystąpiono, odbyło się odznaczenie zasłużonych strażaków z terenu gminy Niepołomice.

Ustępujący Prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP, Józef Dziadoń otrzymał odznaczenie Polonia Minor.

Złoty Krzyż Zasługi z nadania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali: Stanisław Jachimczak, Leszek Łach i Jerzy Makula. Brązowy krzyż zasługi otrzymali Stefan Kocwa, Zbigniew Myszk, Leszek Sumara i Tadeusz Ziobro. Stanisław Dąbroś z kolei otrzymał odznakę honorową Zasłużony dla transportu Rzeczypospolitej Polskiej. Odznaczenia te wręczał druhom minister infrastruktury Andrzej Adamczyk wraz z szefem gabinetu politycznego ministra infrastruktury Tomaszem Tomalą.

Kolejne przyznawano odznaczenia Prezydium Zarządu Głównego OSP RP: Złoty Znak Związku OSP RP otrzymał Michał Szewczyk, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono: Sławomira Mikurdę i Piotra Michalskiego, Brązowym Medalem za zasługi dla pożarnictwa – Łukasza Garyckiego. Odznaczenia te wręczałi wicemarszałek województwa małopolskiego – Łukasz Smółka w asyście zastępcy Komendanta Wojewódzkiego PSP Województwa Małopolskiego mł. bryg. Przemysław Przeczka.

Za pracę na rzecz rozwoju Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Niepołomice ustępującemu zarządowi, komisji rewizyjnej oraz dwunastu strażakom, którzy najczęściej wyjeżdżali do akcji ratowniczo-gaśniczych w 2020 roku podziękowania przekazywali Burmistrz Miasta i Gminy, Roman Ptak oraz zastępca burmistrza, Michał Hebda.



Następnie przedstawiono sprawozdania i pożegnano dotychczasowy zarząd. Za okres sprawozdawczy zarząd uzyskał jednogłośnie absolutorium.

Po 35 latach z funkcji prezesa zarządu zrezygnował Józef Dziadoń. Wprawdzie na zjeździe nie był obecny, ale list od niego do strażaków przeczytał prowadzący spotkanie Marek Ciastoń. Od-tąd Józef Dziadoń będzie honorowym członkiem zarządu gminnego.

Po rezygnacji starego zarządu, po-wołano nowy, a ten wybrał swoje nowe władze. I tak, na kadencję 2021-2026 prezesem został Leszek Łach (prezes OSP Staniątki), jego zastępcami zostali Tomasz Tomala (prezes OSP Wola Ba-torska) i Bolesław Starosta (prezes OSP Niepołomice-Podgrabie), sekretarzem została Agnieszka Góral (sekretarz OSP

Zabierzów Bocheński), a skarbnikiem Jerzy Makula (skarbnik OSP Niepołomice). Nowym komendantem gminnym został, zastępując po 25 latach na tym stanowisku Leszka Łacha, Sławomir Mikurda (prezes OSP Zagórze). Następnie ukonstytuowały się niezbędne komisje.

Wszystkim druhom, tym wybranym do zarządu i tym, którzy także na co dzień działają na rzecz bezpieczeństwa w naszej gminie, życzymy dużo energii i pasji w działaniu, dalszego dynamicznego rozwoju jednostek, ale konieczności wyjazdów Wam i sobie życzymy jak najmniej.

JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

Nowy prezes zakładu MAN-a

Mateusz Piwosz

Referat Promocji i Kultury

17 listopada władze Niepołomic mieli okazję poznać i powitać w naszym mieście nowego prezesa firmy MAN Trucks Niepołomice

Burmistrz Niepołomic Roman Ptak, wiceburmistrz Adam Twardowski oraz Wojciech Biernat – dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego odwiedzili niepołomicki zakład MAN-a, by poznać nowego prezesa. Po Thorstenie Campehlu stery firmy przejął dr Richard Slovák.

Dr Slovák od listopada jest odpowiedzialny za prawidłowe funkcjonowanie MAN Trucks Niepołomice, a także za kontynuację projektu rozbudowy zakładu. Ma duże doświadczenie zawodowe, karierę rozpoczął w koncernie VW w Bratysławie,

jako pracownik linii produkcyjnej w 1997 r. Od tego czasu pracował dla różnych marek koncernu. W ostatnich latach był szefem zakładów, między innymi w Meksyku czy Chinach. Związany był głównie z produkcją, logistyką i zarządzaniem jakością.

Wyzwań w Niepołomicach jest przed nim sporo, a zadania ważne i odpowiedzialne, dlatego nowemu prezesowi życzymy dużo energii i zapału do pracy, a także oczywiście wielu sukcesów w podejmowanych działaniach.



Instytut Turystyki w Krakowie Sp z o.o.
oraz
Partner Projektu

serdecznie zapraszają do udziału
w projekcie współfinansowanym
ze środków Europejskiego Funduszu
Społecznego w ramach Regionalnego
Programu Operacyjnego Województwa
Małopolskiego
na lata 2014-2020

SIŁA KOMPETENCJI

Celem Projektu jest optymalizacja procesu
przekwalifikowania i poszukiwania
nowego miejsca pracy
(do XII 2021 r.) u 180 osób w województwa
małopolskiego, które utraciły zatrudnienie
z przyczyn zakładu pracy, (w tym osoby
którym umowa o pracę lub umowa
zlecenie nie zostały przedłużone), są
zagrożone utratą pracy, bądź chcą odejść
z rolnictwa.

Lider Projektu:
Instytut Turystyki w Krakowie Sp. z o.o.
ul. Zamknięta 10/2.13,
30-554 Kraków
Tel./fax +48 12 423 66 90
Tel.kom. 570 455 672



Partner Projektu:
Dariusz Pierzak Szkolenia Projekty Doradztwo

Dariusz Pierzak
szkolenia projekty doradztwo

**ZAINWESTUJ W SIEBIE
I ODKRYJ SWOJE
NOWE MOŻLIWOŚCI!**

Projekt UE
SIŁA KOMPETENCJI



www.itk.krakow.pl/
sila-kompetencji-2021

Podsumowanie Roku w LGD

Karol Szybiński

Lokalna Grupa Działania Powiatu Wielickiego w 2021 r. przeprowadziła dwa nabory wniosków na operacje związane z poprawą infrastruktury, tj. podniesienie poziomu estetyki przestrzeni publicznych oraz kreowanie przestrzeni do wypoczynku. „Cieszymy się, że dzięki złożonym wnioskom uda się podnieść poziom życia w naszych gminach członkowskich. To sens naszej działalności jako LGD – praca na rzecz rozwoju lokalnego” – zauważa Prezes Zarządu Wiesław Malarczyk. Ponadto zostały przeprowadzone nabory grantowe, w ramach których lokalne stowarzyszenia złożyły wnioski m.in. na zakup wyposażenia mającego na celu szerzenie lokalnej kultury i dziedzictwa lokalnego.

W połowie roku LGD Powiatu Wielickiego skorzystała z możliwości pozyskania kolejnych środków finansowych na przyszłe nabory, w tym jakże oczekiwany nabór na podejmowanie nowych działalności gospodarczych. Dodatkowe środki w wysokości ok. 2,5 mln zł zostaną rozdysponowane już w nadchodzącym roku.



Program szczepień przeciwko meningokokom typu B

materiały prasowe

Województwo Małopolskie, Powiat Wielicki oraz Gminy: Niepołomice i Wieliczka w 2021 r. rozpoczęły wspólne wdrażanie Programu polityki zdrowotnej dotyczącego profilaktyki zakażeń meningokokowych w Małopolsce na lata 2020-2027.

Właśnie zakończyły się szczepienia dzieci w Gminie Wieliczka. Z możliwości nieodpłatnego szczepienia skorzystało 76 dzieci.

Nadal trwają szczepienia na terenie Gminy Niepołomice, na które serdecznie zapraszamy dzieci w wieku do 2 lat, w tym kończące w danym roku kalendarzowym 2 lata, z wyjątkiem dzieci przebywających w placówkach sprawujących całodobową opiekę nad dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej oraz dzieci uczęszczających do żłobka/ klubu dziecięcego.

Program będzie realizowany do wyczerpania szczepionek lub do 24 listopada 2021 r. Szczepienia wykonywane są w:

Niepołomickim Centrum Medycznym sp. z o.o., ul. Janusza Korczaka 1, 32-005 Niepołomice,
miejsca realizacji świadczenia:

- Przychodnia Rejonowa w Niepołomicach, ul. Janusza Korczaka 1, 32-005 Niepołomice, tel. 12 281-10-05
- Przychodnia w Podtężu, ul. Kortowa 467, 32-003 Podtęże, tel. 12 281-89-99
- Przychodnia w Zabierzowie Bocheńskim, 32-007 Zabierzów Bocheński 468, tel. 12 281-68-36

dla dzieci zamieszkałych na terenie Gminy Niepołomice.

Dodatkowe informacje na temat programu dostępne są na:

<https://www.profilaktykawmalopolsce.pl/index.php/programy/1388-szczepienia-przeciwko-meningokokom>

Szczepienia realizowane przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego, Powiatu Wielickiego oraz Gmin: Niepołomice i Wieliczka

Komunikat Powiatowego Lekarza Weterynarii w Wieliczce

W związku z nowymi ogniskami wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Wieliczce informuje o konieczności wzmocnienia bioasekuracji w stadach drobiu zgodnie z zapisami Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 kwietnia 2017 r. w sprawie zarządzania środkami związanymi z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (Dz. U. 2017 poz. 722).

Istotne jest, aby w okresie wysokiego ryzyka utrzymywać ptaki w zamknięciu, na ogrodzonych i ściśle kontrolowanych wybiegach w celu uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem. Należy stosować środki dezynfekcyjne, używać maty dezynfekcyjne oraz zakładać odzież ochronną przy czynnościach związanych z obsługą drobiu. Pasze należy przechowywać w sposób uniemożliwiający kontakt z dzikim ptactwem. Ważne jest regularne przeglądanie wszelkich połączeń i rur (silosy paszowe) pod kątem obecności zanieczyszczeń np. odchodami dzikich ptaków. Nie należy tworzyć sztucznych zbiorników wodnych na terenie gospodarstwa (np. oczka wodne), a istniejące należy zabezpieczyć przed dostępem dzikiego ptactwa.

Informacja o niepokojących objawach chorobowych lub padnięciach drobiu powinna być niezwłocznie przekazana lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi lub innym organom władzy lokalnej.

**OKRĘGOWY OŚRODEK
POMOCY OSOBOM
POKRZYWDZONYM
PRZESTĘPSTWEM**

PROWADZONY PRZEZ
KRAFOS KRAKOWSKIE
FORUM
ORGANIZACJI
SPOŁECZNYCH

**BEZPŁATNA POMOC
PRAWNA, PSYCHOLOGICZNA
FINANSOWA I MATERIALNA**

12 421 22 88

CAŁODOBOWY TELEFON 504 704 933

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

Współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości,
którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

WWW.POKRZYWDZENI.KRAFOS.PL

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

Mateusz Piwosz
Referat Promocji i Kultury

Po przerwie spowodowanej pandemią powróciliśmy do tradycyjnych, radosnych obchodów Narodowego Święta Niepodległości

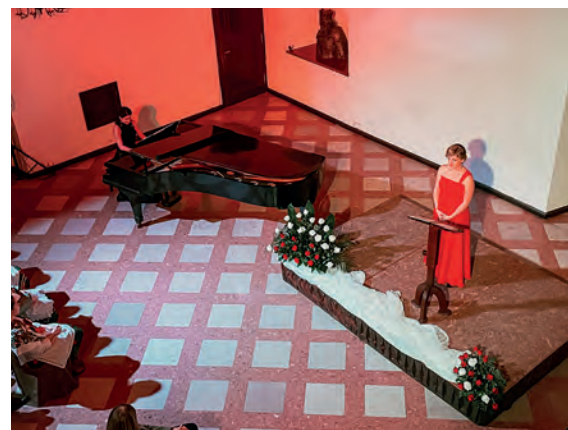
Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 16.30 mszą św. za Ojczyznę, która została odprawiona w kościele pw. Dzieśięciu Tysięcy Męczenników w Niepołomicach. Po mszy poczty sztandarowe uformowały pochód, który poprowadziła Orkiestra Lira, i wspólnie prze-

maszerowali pod pomnik w Parku Miejskim. Przy pomniku wartę honorową pełnili harcerze Szczepu Puszcza oraz Członkowie SKO im. Krakowskiej Brygady Kawalerii w barwach 5. Dywizjonu Artylerii Konnej. Z akompaniamentem orkiestry od-

śpiewaliśmy hymn narodowy, a delegacje po wysłuchaniu niepodległościowego apelu pamięci złożyły kwiaty.

Następnie 5. Dywizjon Artylerii Konnej uroczystie przyjął w swoje szeregi nowych członków, a Strażacka Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Miasta i Gminy Niepołomice Lira zagrała zebranych mieszkańcom pieśni patriotyczne.

Obchody zakończyliśmy koncertem, który odbył się w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej *Teraz Młoda Polska* w Sali Akustycznej Zamku Królewskiego.



Podłęże świętowało 103. rocznicę odzyskania niepodległości

Wiesława Baryczka
Rada Sołecka Podłęża

Świętowanie rozpoczęło się w kościele pw. NMP Królowej Polski w Podłężu, gdzie odbyła się zamówiona przez Radę Sołecką uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny. Uczestniczyli w niej radni, przedstawiciele Rady Sołeckiej, strażnicy, chórzyci, mieszkańcy Podłęża i Zakrzowa. Uroczystość uświetnili kawalerzyści ze Stowarzyszenia Kawalerii Ochotniczej im. Krakowskiej Brygady Kawalerii w Niepołomicach, chór męski Totus Tuus, parafialna schola oraz poczty sztandarowe.

Po zakończeniu mszy św. przemarszerowano pod odsłonięty w listopadzie

2018 r. pomnik 100-lecia Niepodległości Polski, którego pomysłodawcą był Wit Ślusarczyk, ówczesny radny miejski. Obchody rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania *Mazurka Dąbrowskiego*.

W dalszej części obchodów delegacje m.in. Rady Sołeckiej, OSP, Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej składały wiązanki kwiatów i zapalały znicze. Po części oficjalnej wystąpił chór Totus Tuus z wiązką piosenek patriotycznych, a do radosnego śpiewania włączyli się wszyscy zgromadzeni przy pomniku Bohaterskich Synów Podłęża.

Wydarzenie zostało utrwalone na wielu zdjęciach, a w pamięci najmłodszych na długo pozostaną konie i ułani w pięknych mundurach z błyszczącymi szablami w dłoniach.

O prawidłowy i bezpieczny przebieg uroczystości związanych z obchodami Święta Niepodległości zadbali druhowie z OSP Podłęże.

W środę, w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości, wokół pomnika zgromadziły się dzieci z Przedszkola Samorządowego im. św. Kingi w Podłężu i wraz z dyrekcją i kadrami placówki o symbolicznej godz. 11.11 odśpiewały hymn narodowy. Była to dla dzieci prawdziwa lekcja patriotyzmu. Pamiętajmy, że słowa uczą, przykłady pociągają.



Dzień otwarty w Muzeum Niepołomickim

Grzegorz Gorycki

14 listopada z okazji Dnia Otwartych Muzeów Muzeum Niepołomickie przygotowało specjalny program w zamku i w Muzeum Fonografii w MCDiS. Za 1 zł można było zobaczyć wszystkie wystawy stałe oraz wziąć udział w przyrodniczych i plastycznych warsztatach rodzinnych, wysłuchać wykładu kuratora wystawy sztuki europejskiej, towarzyszącemu pokazowi katalogu *Theatrum Pictorium* z 1660 r. oraz zwiedzić wystawę *Niepołomice. Miasto, czas i ludzie* z przewodnikiem.

Cieszymy się, że z naszego zaproszenia tak licznie skorzystali odwiedzający.



Bieg Niepodległości

Liczba 103 towarzyszyła w tym roku biegaczom w VIII Biało-Czerwonym Biegu Niepodległości organizowanym przez MKS Spartakus Niepołomice oraz Niepołomice Biegają



Rocznica Odzyskania Niepodległości widoczna była na każdym numerze startujących. Prawie 200 osób w aktywny i radosny sposób świętowało 11 listopada. Dopisała piękna pogoda, a polana w niepołomickiej puszczy mieniła się białoczerwonymi barwami.

Wydarzenie rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu, a po nim wystartowała młodzież. Dystans 200 m mieli do przebiegnięcia uczestnicy w wieku 1-5 lat. Pięknie przebrani, wspierani przez rodziców ruszyli w sprinterskim tempie. I chociaż niektórzy niedawno nauczyli się chodzić (było kilka osób urodzonych w 2020 r.), to w biegu radzili sobie wyśmienicie. Najszybszymi okazali się Julia Punzet i Antek Jaskólski przed Justynką Biel i Antosiem Bartyzelem oraz Madzią Wanatką i Wojtkiem Czają.

500 metrów do przebiegnięcia mieli młodzi sportowcy w wieku 6-9 lat. Wystartowała kilkudziesięcioosobowa grupa, która bardzo szybko pokonała pętlę w puszczy. Pierwsi finiszowali Natalia Kiebańska i Kasjan Salawa, za nimi przybiegli Patrycja Drelicharz i Sebastian Krępa, a na trzecich miejscach Gabrysia Niepusz i Bartek Stolarz.

Nieco starsi mieli do pokonania dwie pętle, czyli 1000 m. Tu najlepiej poradzili sobie: wśród chłopców Karol Kaźmierczyk przed Jakubem Punzetem i Tymoteuszem Szewcem, a wśród dziewcząt najszybsza była Kamilla Świerż przed Gabriellą Świerż i Izabelą Michoń.

Starsi wystartowali na dystansie 5 km. Bieg miał charakter towarzyski, nie było więc pomiaru czasu, ale prawie 100-osobowa grupa w narodowych barwach ambitnie i z uśmiechem pokonała dystans. Startujący na chwilę zatrzymali się pod pomnikiem na Kozich Górkach, gdzie złożono kwiaty i uczczono pamięć zamordowanych podczas wojny.

Jak co roku wybierano najciekawsze białoczerwone stroje. Nagrody za start w narodowych barwach powędrowały do rodziny Kruczyńskich (Maria, Małgorzata, Krzysztof, Andrzej, Zofia), a indywidualnie do Barbary Woźniak, Joanny Kamińskiej, Marceliny Kryzy i Małgorzaty Burdy. Na koniec odbyło się losowanie nagród, a że szczęście sprzyjało wszystkim startującym, to upominki trafiły do wszystkich.

Zdjęcia z wydarzenia można oglądać na: <https://www.facebook.com/MKS-Spartakus-Niepo%C5%82omice-564589856900642/>.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, dzięki którym ten bieg udało się rozegrać. Dziękujemy: Gminie Niepołomice, Powiatowi Wielickiemu, Kopalni Soli Wieliczka WSPARCIE Spółka z o.o., Nadleśnictwu Niepołomice, spółce Niepołomicki Sport oraz wszystkim osobom, które zaangażowały się w przygotowanie zawodów.

MAREK BURDA

MKS Spartakus Niepołomice

Fot. Andrzej Szczepocki i Marek Drelicharz

Teraz Młoda Polska

11 listopada na Zamku Królewskim w Niepołomicach odbył się koncert w ramach Festiwalu *Teraz Młoda Polska*, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Małopolska Manufaktura Sztuki w partnerstwie z Zamkiem Królewskim, Miastem i Gminą Niepołomice, Filharmonią Krakowską i Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa

Tego wieczoru przy pełnej sali zabrzmiały muzyka Fryderyka Chopina i słowa poezji C.K. Norwida, pieśni polskich kompozytorów i radosne strofy Skamandrytów.

Sopranistka Katarzyna Guran i tenor Vasył Grokholsky wykonali pieśni Ignacego Jana Paderewskiego, Stanisława Niewiadomskiego, Władysława Żeleńskiego i oczywiście Mieczysława Karłowicza oraz Stanisława Moniuszki. Artystom przy fortepianie towarzyszyła Monika Płachta.

Koncert rozpoczął Polonez As-dur op. 53 Fryderyka Chopina w brawurowym wykonaniu Michała Basisty. Następnie

poprzez tony liryczne, nostalgiczne takich pieśni jak *Otwórz Janku* czy *Szumią jodły*, wykonawcy przeszli do tonów związanych z bitwą, powstaniem, a więc też do tonów rozpacz i skutków wojny, jak chociażby w pełnych matczyne bólu i cierpienia *Dzwonach* S. Niewiadomskiego. Wyjątkowo zabrzmiały też pieśni kurpiowskie Karola Szymanowskiego, urzekające dysonansami i pogłębianą uczuciowością.

Na końcu zabrzmiała Etiuda op. 10 nr 12 Chopina, zwana Rewolucyjną. Całość spięła słowem Katarzyna Kanowska, która na zakończenie przypomniała frag-

menty *Gawędy o miłości ziemi ojczystej* Wisławy Szymborskiej.

W Sali Akustycznej Zamku Królewskiego dało się tego wieczoru wyczuć radosny nastrój świętowania z polską muzyką. Licznie zgromadzoną publiczność organizatorzy zaprosili na kolejny koncert festiwalu, tym razem do Sali Złotej Filharmonii Krakowskiej.

Projekt sfinansowano ze środków Fundacji PZU.

ELŻBIETA KUMOR

Małopolska Manufaktura Sztuki
Fot. Piotr Sutek



Niepołomickie Forum Kobiet

7 listopada w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa odbyło się Niepołomickie Forum Kobiet zorganizowane przez stowarzyszenie Spółdzielnia Myśli Kobiecej dzięki środkom z Miasta i Gminy Niepołomice

Pierwsza część wydarzenia poświęcona została debacie o naszej okolicy z perspektywy kobiet. Swoimi spostrzeżeniami podzieliły się z nami m.in. Barbara Ptak, Sylwia Ołowska-Hebda, Karolina Marzec, Małgorzata Klima.

Zasiadłyśmy we wspólnym kręgu kobiet pełniących różne funkcje i posiadających różne doświadczenia. Uczestniczki spotkania zwróciły uwagę na to, że w Niepołomicach kobiety znajdują przestrzeń na wspólne spotkania, tworzenie relacji, a warsztaty dla dzieci, w których brały kiedyś udział, zaowocowały znajomościami na lata. Ludzie czują się odpowiedzialni za siebie nawzajem, zwracają uwagę na potrzebujących, włączają się w różne akcje pomocowe na rzecz innych. Poczucie wspólnoty i współczucia pokazuje, że potrafimy się jednoczyć.

Rozmawialiśmy także o naszych potrzebach. Wiele osób mieszkających poza ścisłym centrum Niepołomic ma problem związany z infrastrukturą, a dokładnie brakiem chodników, które uniemożliwiają wyjście z dziećmi bez posiadania samochodu. Zwrócono uwagę na potrzeby związane z opieką lekarską dla kobiet, problem z nadmierną prędkością na niepołomickich drogach, problem szkoły na Jazach, problem smogu. Rozmawialiśmy także o rynku pracy i ogól-

nej tendencji mniejszej ilości kobiet na wyższych stanowiskach.

Pod koniec dyskusji zastanawialiśmy się, co możemy zrobić razem – wśród pomysłów pojawiły się m.in. stworzenie w sołectwach miejsca, gdzie można spędzić czas, regularne sprzątanie puszczy czy stworzenie Otwartego Kręgu Kobiet.

Podczas drugiej części Niepołomickiego Forum Kobiet zaproszona prelegentka Kamila Kiejar – podróżniczka i dziennikarka – opowiedziała o swojej samotnej wyprawie kajakiem morskim po Pacyfiku w poszukiwaniu najrzadszego typu niedźwiedzi – tzw. niedźwiedzi albinosów. Opowiadała o zmaganiach z żywiołem i bliskich konfrontacjach nie tylko z niedźwiedziami, ale m.in. z lwami morskimi. Jej wyprawa została nagrodzona przez National Geographic Traveler oraz Kolosem w kate-



gorii „Podróż Roku”. Kamila pokazała nam wszystkim, że nie ma sytuacji bez wyjścia, a moc, która drzemie w kobietach, jest silniejsza niż jakakolwiek inna. Jej barwne opowieści zostaną w naszych głowach na długo.

Dziękujemy wszystkim za udział i liczymy na to, że tego typu spotkania będą obywateli częściej.

LAURA RABIEJ
Spółdzielnia Myśli Kobiecej

Marsz trzeźwości

Joanna Musiał
Referat Promocji i Kultury

19 listopada dzieci i młodzież z niepołomickich szkół przeszły ulicami Niepołomic w Marszu trzeźwości. Wydarzenie odbyło się w ramach Kampanii *No Promil – No Problem*, którą prowadzi Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Niepołomicach



Nowy Orędownik w zabierzowskim kościele

W drugą niedzielę listopada parafia pw. Opieki Najświętszej Marii Panny w Zabierzowie Bocheńskim przeżywała podwójną uroczystość – wprowadzenie do kościoła relikwii bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego i odpust parafialny ku czci Matki Bożej

Uroczystej Eucharystii przewodniczył Jego Eminencja ks. kardynał Kazimierz Nycz. Koncelebransami byli: dziekan ks. prałat Stanisław Mika, ks. prałat Tomasz Boroń oraz proboszcz zabierzowskiej parafii – ks. Piotr Studnicki. Relikwiarz wyniesionego na ołtarze 12 września br. Prymasa Tysiąclecia będzie odąd ubogacał zabierzowską świątynię obok relikwii św. Jana Pawła II, św. Siostry Faustyny Kowalskiej, bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz bł. ks. Władysława Bukowińskiego.

Metropolita warszawski podczas homilii zwrócił uwagę, iż Prymas Tysiąclecia był niekwestionowanym autorytetem moralnym, duchowym współtwórcą przemian społecznych, lecz przede wszystkim obrońcą człowieka, nieustraszonego rzecznikiem jego praw, które bronił w sposób heroiczny i nieustępliwy. To wartości, które nie mijają wraz z upływającym czasem.

Przypomnijmy, że błogosławiony Kardynał brał udział w czterech konklawe: w 1958, 1963 (wówczas jako jedyny przedstawiciel Europy Wschodniej) oraz w sierpniu i październiku 1978 r. Był wielką osobistością oraz charyzmatycznym przywódcą Kościoła w Polsce w XX wieku. Niezlomność zasad, elastyczność działania, a także umiejętność przewidywania pozwoliły mu zyskać ogromny autorytet wśród społeczeństwa, aktualnie rządzących i hierarchów Kościoła. Wielogodzinne rozmowy z władzami i umiejętność prowadzenia dialogu prowadziły do uwzględniania zawsze praw człowieka, rodziny i narodu, tak często łamanych w okresie PRL-u. Warto nadmienić, iż Stefan Wyszyński przez ponad 35 lat był (od maja 1946 r. do śmierci) pod stałą obserwacją Urzędu Bezpieczeństwa, a potem Służb Bezpieczeństwa. Rejestrowano każde jego słowo oraz gest, nagrywano wszystkie homilie przez ukryte mikrofony, a potem szczegółowo analizowano. Na przesterżeni wielu lat przebywał w kilku miejscach odosobnienia: Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy. Nikt i nic jednak nie złamało jego zasad oraz wierności umiłowanej Ojczyźnie i Kościołowi.

Swoją obecnością uroczystość w zabierzowskim kościele uświetniły poczty sztandarowe szkół znajdujących się na terenie parafii, poczty Ochotniczych Straży Pożarnych, a także panie w strojach regionalnych z Koła Gospodyń w Woli Zabierzowskiej. O oprawę muzyczną Eucharystii zadbał chór Bel Canto pod batutą Aleksandra Ostrowskiego. Takie dni, jak ta pamiętna niedziela, pokazują, że siła społeczności tkwi w jedności, we wspólnym przeżywaniu ważnych chwil. Ważnych zarówno dla osób wierzących, jak i dla naszej małej ojczyzny.

ALICJA WŁODARCZYK

uczestniczka uroczystości

Fot. Maria Póttorak



Kurs językowy na Malcie

Dawno, dawno temu, a konkretnie dwa lata wstecz, ogłoszono w naszej szkole projekt Erasmus+ dla nauczycieli. Na początku myśleliśmy, że jest to akcja tylko dla nauczycieli języków obcych. Okazało się jednak, że w projekcie mogą brać udział wszyscy chętni do poszerzania swoich językowych umiejętności. Zadeklarowaliśmy chęć udziału, wybraliśmy język obcy, który chcieliśmy doskonalić i wtedy mogliśmy dokonać wyboru kraju, do którego mamy pojechać. Mobilność tego projektu polegała na dwutygodniowym wyjeździe na Matłę, Cypr, do Wiednia lub Irlandii, zajęciach w szkole językowej w tym kraju, poznawaniu kultury i sztuki oraz zwyczajów mieszkańców. Trzeba było poradzić sobie również z problemami technicznymi typu: odwołany lot, zmiana terminu, zmiana kolejnego lotu. Finał był taki, że nasz samolot na Matłę leciał dopiero w pierwszym dniu kursu i pierwsze zajęcia online odbyły się na lotnisku. Nasz widok z laptopami i słuchawkami na uszach – bezcenny!

Dlaczego wybrałam Matłę? Cóż, uważam, że można uczyć się wszędzie... dlaczegóżby nie w tak pięknych okolicznościach przyrody! No niecodziennie mam okazję podziwiać różne odcienie morza, słuchać śpiewu ptaków, oglądać palmy i kaktusy ogromnych rozmiarów... Malta leży w strefie klimatu subtropikalnego typu śródziemnomorskiego, z krótkimi, bardzo łagodnymi zimami, długim okresem z letnimi temperaturami oraz 300 dniami słonecznymi rocznie! To wyspa, na której można spotkać ludzi wielu narodowości, posługujących się różnymi językami. Maltański to język z grupy semickiej w ramach rodziny afroazjatyckiej. Jest spokrewniony z językiem arabskim, a dokładniej z dialektami zachodnimi języka arabskiego, szczególnie z dialektem tunezyjskim. Wiele zapożyczeń czerpał z języków włoskiego i angielskiego. Jest to jedyny język semicki zapisywany wyłącznie alfabetem łacińskim. Taką ciekawostką można znaleźć w Wikipedii. Na Malcie są dwa języki urzędowe: maltański oraz angielski. Była to kiedyś kolonia angielska. Administracyjnie teraz jest to włoska wyspa, dlatego też ten język również tam się pojawia. Ale wróćmy do naszej przygody na Malcie.



Nasza szkoła nazywała się GV Malta. Zajęcia językowe odbywały się od poniedziałku do piątku. Razem z panią Justyną wybrałyśmy pobyt u rodziny goszczącej nas na Malcie. Dzięki temu miałyśmy większą możliwość ćwiczenia mówienia po angielsku, ponieważ codziennie po kolacji rozmawiałyśmy kilka godzin z naszymi opiekunami, często dowiadując się przy okazji wielu informacji o kraju, zwyczajach jego mieszkańców czy ciekawych miejscach do obejrzenia. Bo któż lepiej niż tubylcy wie, gdzie znajduje się maleńka, ukryta wśród skał, przepiękna, piaszczysta plaża czy gdzie można kupić najlepsze lokalne przysmaki, np. pastizzi (pikantne ciasto z serem ricotta lub puree z zielonego groszku), timpana (pieczone ciasto makaronowe zamknięte w cieście francuskim przyprawione pikantnym sosem pomidorowym), imqaret (smażone na głębokim tłuszczu wypieki napełniane nutami anyżu, liści laurowych lub daktylami).

Dużą uciążliwością na Malcie była konieczność noszenia maseczek wszędzie: wewnątrz i na zewnątrz. Przy temperaturze pomiędzy 32 a 42 stopni przez maseczkę miało się wrażenie, że jest jeszcze cieplej.

Będąc w tak pięknym miejscu jak Malta, oprócz nauki języka angielskiego oczywiście zwiedzałyśmy wyspę. Odwiedziliśmy stolicę kraju – Valettę z przepiękną Konkatedrą Świętego Jana (St John's Co-Cathedral), w której oprócz barokowych wnętrz można podziwiać

obrazy Michelangelo Merisi da Caravaggio: *Ścięcie Jana Chrzciciela*, *Święty Hieronim Piszący*. Byłyśmy na wyspie Gozo z przepiękną cytadelą... Zachwycaliśmy się Miastem Ciszy – Mdiną, gdzie kręcono sceny do serialu *Gra o tron*. Tych wspomnień nikt nam nie odbierze.

Co przywieźliśmy z Malty oprócz cudownych wspomnień i mnóstwa magnesików? Jaki ten wyjazd ma wpływ na naszą pracę? Wyjazd dał nam możliwość otwarcia się i mówienia w języku angielskim, dał nam większą swobodę w „przemycaniu” angielskich słówek na lekcjach, które prowadzimy. Nawet w edukacji wczesnoszkolnej można dzieciom przy okazji wprowadzania kierunków świata, nazw dni tygodnia czy miesięcy dołożyć słówka po angielsku. W czasie takich świąt, jak Dzień Języków Obcych, możemy dzieciom przybliżyć też kraj, który mieliśmy możliwość odwiedzić. Drodzy Państwo, nie oszukujmy się, że po dwóch tygodniach nauczyłyśmy się perfekcyjnie języka obcego. Ale wyjazd ten otwiera każdemu furtkę i pokazuje możliwości. Mam nadzieję, że nie był to nasz ostatni projekt językowy Erasmus+. W następnej edycji również zamierzamy w nim wziąć udział i już tworzymy projekt, który nam to umożliwi.

MAŁGORZATA WOLIŃSKA

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej
Zespół Szkolno-Przedszkolny
w Niepołomicach

W baśniowym świecie

W październiku od kilku lat przypominamy uczniom, nauczycielom i rodzicom, że nie wszyscy ludzie jednako sprawnie radzą sobie z czytaniem, pisaniem i nawet prostymi działaniami matematycznymi. Istnieje możliwość, że niektóre trudności szkolne są wynikiem dysleksji. We współczesnym świecie termin ten nie robi już takiego wrażenia jak wiele lat temu, a uczniowie ze zdiagnozowaną dysleksją mogą liczyć na zrozumienie i pomoc ze strony nauczycieli, psychologów i pedagogów. Warto pamiętać, że wielu wybitnych naukowców, artystów, wynalazców czy twórców było dyslektykami i pomimo licznych kłopotów szkolnych zdołali rozwijać swoje talenty.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Niepołomicach postanowiliśmy w tym roku przypomnieć o dokonaniach Walta Disneya. Stąd pomysł, żeby przez dwa dni królowali u nas bohaterowie jego kreskówek, a wszyscy nauczyciele wykorzystali podczas swoich zajęć jakieś motywy z twórczości słynnego Amerykanina. Warto przypomnieć, że pierwszym jego kreskówkowym bohaterem była Myszka Miki, którą można było zobaczyć w filmie *Plane Crazy* z 1928 r., a obok niej Myszkę Minnie i Klara-bellę. Pierwotnie był to film niemy, lecz później został wzbogacony o ścieżkę dźwiękową. Głosu postaci Myszkę Miki udzielił sam Walt Disney, który na przełomie 1931/1932 r. otrzymał za jej stworzenie Oscara. Z kolei pierwszym pełnometrażowym barwnym dźwiękowym filmem animowanym na świecie była *Królowna Śnieżka* powstała w wytwórni Disneya. Pracując nad nim, zespół artystów musiał narysować najprawdopodobniej ok. 65 000 rysunków, z których składa się taki film animowany, bo na każdą sekundę filmu przypada przynajmniej 12 rysunków. Obecnie wiele pracy wykonują rysownicy przy pomocy świetnych komputerowych programów graficznych, ale za czasów Disneya, który zmarł w 1966 r., nie były one znane, dlatego animacje były bardzo pracochłonne. Świat filmu animowanego współcześnie przeżywa ogromny rozwój, a imperium, które stworzył Disney, produkuje wspaniałe opowieści filmowe dla dzieci i dorosłych. Zmieniają się kostiumy bohaterów, ich język, sprawy,



którymi się zajmują, ale idee twórców, żeby nie tylko bawić, ale również uczyć i zmuszać widza do refleksji, pozostają niezmiennie.

W czasie naszych szkolnych obchodów ETŚD miło było patrzeć, jak na lekcjach w jednej klasie spotkało się kilka Myszek Minnie i Miki, a charakterystyczne mysie uszka spostrzec można było na szkolnych korytarzach. Pomysłowość uczniów w komponowaniu rekwizytów i kostiumów była nieograniczona, a niektórzy przebierali się nawet dwukrotnie, bo tak im się spodobała zabawa. Czytaliśmy bajki w wersji Disneya, najczęściej po polsku, ale też po angielsku i niemiecku, oglądaliśmy fragmenty filmów, słuchaliśmy muzyki albo piosenek do największych hitów kinowych wyprodukowanych w wytwórni Walt Disney Pictures. Uczniowie przynieśli wiele książek, maskotek i puzzli z ulubionymi bohaterami. Wykonaliśmy plakaty, wystawki prac plastycznych oraz gazetkę poświęconą znanym dyslektykom. Pani logopeda podczas zajęć z dziećmi ćwiczyła wymowę, odwołując się do krzyżówek, quizów i zadań związanych z twórczością Disneya, a dla wszystkich zainteresowanych w kąciku logopedycznym podała rady, jak skutecznie pracować, żeby radzić sobie z trudnościami w czytaniu i pisaniu. Na zajęciach kreatywności uczniowie za-

jęli się czytaniem w wersji niemieckiej uroczej historii Pu der Bär, czyli przygód ulubionego Kubusia, który kochał miodek. Przy tym niektórzy mieli tak fantastycznie przygotowane przebrania, że mogliśmy pękać ze śmiechu, widząc kreatywność w odtworzeniu wybranej postaci z bajek. Na lekcjach języka angielskiego zajęcia skupiały się wokół tematów: A Tribute to Walt Disney Feature Animation, Famous dyslexic people, Minnie's Bow Tonns by Walt Disney.

Również wszystkie grupy przedszkolne i zerówkowiec doskonale odnaleźli się „W baśniowym świecie Walta Disneya”, bo pod takim hasłem pracowały metodą projektową w tym roku. Dzieci nie tylko przebrały się za postaci z bajek, ale także przygotowały wspaniałe prace plastyczne i wcieliły się w role swoich ulubionych bohaterów, odgrywając scenki z filmów lub książeczek. Najmłodszy z pomocą rodziców i nauczycieli rysowali, słuchali, tańczyli i śpiewali oraz przedstawili scenki z *Królowny Śnieżki i siedmiu krasnoludków* oraz *Kopciuszka*. W szkole było gwarno, kolorowo i wesoło, a w klasach zawisły prace plastyczne naszych uczniów, które nadal można podziwiać.

MAŁGORZATA GAWLIŃSKA

nauczyciel Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Niepołomicach, koordynatorka projektu

Ty też możesz ratować życie!

Helena Bukowiec

Życie i zdrowie ludzkie są bezcenne, dlatego każdy z nas powinien znać zasady udzielania pierwszej pomocy w sytuacjach zagrożenia. Nigdy nie wiadomo, kiedy dojdzie do nieszczęśliwego wypadku, zawsze ktoś może nagle zachorować.

Dobrze w takich przypadkach zachować zimną krew i podjąć natychmiast konkretne działania ratownicze. Często o dalszych losach decydują pierwsze minuty udzielania pomocy.

27 października 2021r. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Suchorabie zorganizowano uczniom warsztaty pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia prowadzili strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórzcu. Po krótkiej pogadance uczniowie pod opieką strażaków ćwiczyli resuscytację krążeniowo-oddechową, układanie poszkodowanego w pozycji bezpiecznej, złamania oraz tamowanie krwotoków.

Strażacy w ciekawy sposób przybliżyli, również przedszkolakom i uczniom klas I-III, specyfikę swojej pracy. W trakcie spotkania dzieci dowiedziały się, że praca strażaka nie polega tylko na gaszeniu pożarów, ale również na udzielaniu pomocy podczas wypadków, a nawet ratowaniu zwierząt. Strażacy zapoznali dzieci z sytuacjami, w których należy wezwać straż pożarną, pogotowie i policję.

Jesteśmy bardzo wdzięczni Strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej z Zagórzca za poświęcony czas oraz bezcenną wiedzę ratującą życie i zdrowie.

Przedszkole Samorządowe nr 1 w Niepołomicach

Agata Żeromska

Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek był uroczystie obchodzony w naszym przedszkolu 5 listopada w rocznicę urodzin Walta Disneya. Sale przedszkolne zajaśniały nowymi kolorami i postaciami. Dzieci z wielkim przejęciem prezentowały się w strojach szytych przez zdolne ręce najbliższych. Bardzo budujące było, iż wiele przebrań stworzono z materiałów dostępnych w każdym domu – np. Olaf, uroczy bałwanek z bajki *Kraina Lodu*, zmateriałizował się z kołdry. Doceniamy bardzo pracę włożoną w przygotowanie strojów, tym bardziej, że zasiła one naszą garderobę przedszkolną. I co najważniejsze – będą wzbudzać uśmiech na twarzach innych przedszkolaków.



Szymon Sowiński z wizytą w Przedszkolu w Podłężu

Renata Balawender i Agnieszka Jaglarz

28 października Przedszkole Samorządowe im. św. Kingi w Podłężu odwiedził Szymon Sowiński – paraolimpijczyk, srebrny medalista w strzelectwie z Tokio, a także tata jednego z dzieci uczęszczającego do naszego przedszkola.

Opowiadał dzieciom o swojej trudnej drodze do sukcesu. Przedszkolaki miały okazję dowiedzieć się, jak wyglądają codzienne treningi, dieta sportowca, przygotowanie do zawodów. Nasz gość opowiadał o zdobytych medalach m. in. w Polsce, w Rio de Janeiro, w Australii, w Serbii czy w Korei, które zaprezentował dzieciom. Pan Szymon zachęcał uczestników spotkania do pracy nad własnym rozwojem, a przede wszystkim do uprawiania różnych dyscyplin sportowych, które korzystnie wpływają na zdrowie każdego człowieka i dają siłę do osiągnięcia wytyczonych celów. Dzieci zadawały mistrzowi wiele pytań, na które otrzymywały wyczerpujące odpowiedzi. Spotkanie z Szymonem Sowińskim wzbudziło wśród przedszkolaków wiele emocji, pozostawiło niezapomniane wrażenia. Nasz niezwykle gość przekazał nam jeszcze jedną radę, że tylko od nas zależy nasz sukces i osiągnięcia. Na koniec dzieci miały możliwość wykonać pamiątkowe zdjęcie z medalistą, któremu jeszcze raz bardzo serdecznie dziękujemy za wizytę w naszym przedszkolu.

Czytaliśmy Porazińską i Lema

Zofia Klima

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Niepołomicach obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania i Rok Stanisława Lema. Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania przypadł 29 września, w rocznicę urodzin Janiny Porazińskiej, autorki książek dla dzieci, m.in. *Pamiętnika Czarnego Noska*, *Szewczyka Dratewki*, *Kichusia majstra Lepigliny*. Profesorka Joanna Papuzińska nazwała Janinę Porazińską czwartą damą literatury dla dzieci, obok Ewy Szemberg-Zarembiny, Marii Kownackiej i Hanny Januszewskiej. Porazińska była redaktorką czasopism dla dzieci i młodzieży „Płomyczek” i „Płomyk” oraz tłumaczką literatury skandynawskiej. Odznaczona została Orderem Uśmiechu za twórczość literacką oraz zasługi na rzecz edukacji dzieci. Była przyjaciółką dzieci i młodzieży, jej imię nosi wiele szkół oraz jeden z parków warszawskich.

W ramach promocji czytelnictwa uczniowie klasy 7 A: Aleksandra Komenda, Piotr Chyra, Krystian Kokoszka, Michał Kucharski i Franciszek Ślusarczyk czytali młodszym kolegom z klas 0–3 fragment książki *Pamiętnik Czarnego Noska*. Głośnemu czytaniu towarzyszyła prezentacja multimedialna przybliżająca osobę pisarki. Wydarzenie czytelnicze zachęciło najmłodszych do wypożyczenia z biblioteki szkolnej i czytania książek Porazińskiej.

W październiku szkoła włączyła się również w obchody Roku Stanisława Lema, organizując głośne czytanie jego twórczości. W tym roku przypada setna rocznica urodzin wybitnego pisarza literatury science fiction. Lema to najpopularniejszy na świecie pisarz polski, autor m.in. *Bajek robotów*, *Opowieści o pilotach Pirxie*, *Solaris*, *Powrotu z gwiazd*, *Dzienników gwiazdowych*. Jego utwory przetłumaczono na czterdzieści języków i wydano ponad trzydzieści milionów książek. Jego imieniem nazwano szkoły oraz 3836 planetoid.

W gronie osób czytających *Bajki robotów* uczniom klas 4–8 byli dyrektor szkoły Grzegorz Harabasz oraz wymienieni wyżej uczniowie klasy 7A. Akcja czytelnicza, której także towarzyszyła prezentacja multimedialna, przybliżyła osobę pisarza i wzbudziła zainteresowanie jego twórczością.

Najmłodszych zachęcamy do czytania książek Janiny Porazińskiej, a starszym polecamy Stanisława Lema. Życzymy miłych chwil z lekturą.

Ważny dzień dla pierwszaków

6 listopada 2021 r. o godzinie 10.30 w budynku zastępczym Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Grabiu odbyła się uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych. Siedemdziesięciu siedmiu młodych adeptów nauki zostało przyjętych do szacownego grona zdobywców wiedzy

Ślubowanie to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu każdego ucznia, dlatego uroczystość miała podniosły, a zarazem radosny charakter. Pierwszoklasiści ubrani w stroje galowe niecierpliwie oczekiwali na najważniejszy moment uroczystości – pasowanie na ucznia. Najpierw jednak musieli zaprezentować program artystyczny i złożyć uroczystą przysięgę. W obecności sztandaru uczniowie przyrzekli strzec godności szkoły oraz honoru jej uczniów. Dyrektor Tomasz

Donatowicz nie miał żadnych wątpliwości, gdy dotykając ołówkiem ramion dzieci, z dumą przyjmował ich do grona uczniów naszej szkoły. Przewodnicząca Rady Rodziców, Agnieszka Rzenno wręczyła im pamiątkowe medale.

Uroczystość uświetnili goście, gospodarze budynku, w którym teraz się uczymy, dyrekcja, przewodnicząca Rady Rodziców, uczniowie i nauczyciele oraz rodzice obecni na transmisji online.

Na koniec pierwszoklasiści udali się

do swoich sal na słodki poczęstunek i otrzymali drobne upominki. Ten dzień był bardzo miły i pełen niezapomnianych wrażeń.

Życzymy wszystkim pierwszoklasiutom, by każdy dzień w naszej szkole dostarczał im wspaniałych przygód i sukcesów oraz radosnych chwil w towarzystwie kolegów, koleżanek i pracowników szkoły.

JOLANTA STYCZEŃ, SYLWIA ŁAPCZYŃSKA
nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej



D. ADRES ZAMIESZKANIA (osoba fizyczna)/ SIEDZIBY (podmiot niebędący osobą fizyczną)			
11. Kraj	12. Województwo	13. Powiat	
14. Gmina	15. Ulica	16. Nr domu / nr lokalu	
17. Miejscowość	18. Kod pocztowy	19. Poczta	
E. ADRES KORESPONDENCYJNY (tylko w przypadku gdy adres jest inny niż adres wymieniony w części D)			
20. Miejscowość	21. Ulica	22. Nr domu/nr lokalu	23. Kod pocztowy
F. DANE NIERUCHOMOŚCI, DLA KTÓREJ SKŁADANA JEST DEKLARACJA			
24. Miejscowość	25. Ulica	26. Nr domu/nr lokalu	
G. Oświadczam, iż na terenie nieruchomości wskazanej w części F niniejszej deklaracji zamieszkuje: (należy podać wszystkie osoby zamieszkujące bez względu na wiek)			27. Liczba mieszkańców
H. OBLICZENIE WYSOKOŚCI MIESIĘCZNEJ OPLATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI DLA NIERUCHOMOŚCI, NA KTÓREJ ZAMIESZKUJĄ MIESZKAŃCY			
Miesięczna stawka opłaty od jednego mieszkańca		35,00 zł	
I. WYSOKOŚĆ MIESIĘCZNEJ OPLATY (Należy wpisać opłatę stanowiącą iloczyn liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość oraz miesięcznej stawki opłaty)			28.
J. SPOSÓB POSTĘPOWANIA Z BIOODPADAMI STANOWIĄCYMI ODPADY KOMUNALNE w budynkach mieszkaniowych <u>jednorodzinnych</u>			
Biodpady pochodzące z nieruchomości wskazanej w części F niniejszej deklaracji wykorzystywane poprzez gromadzenie w przydomowym kompostowniku, a po przekompostowaniu wykorzystywane na cele własne, jednocześnie nie będą oddawane firmie wywozowej i nie będą przekazywane do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.			
Zwolnienie w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodziennymi kompostujących biodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym		20,00 zł	
K. WYSOKOŚĆ MIESIĘCZNEJ OPLATY (Należy wpisać opłatę wskazaną w cz. I pomniejszoną o kwotę zwolnienia wskazaną w cz. J)			29.

Przed nami ostatni rok na wymianę kopciuchów

Rozpoczęliśmy nowy sezon grzewczy i jakość powietrza z dnia na dzień będzie doskwierać nam coraz bardziej. Najskuteczniejszym sposobem na walkę ze smogiem jest wymiana kopciuchów. W związku z dużym zainteresowaniem gminnym programem wymiany pieców (Program Ograniczenia Niskiej Emisji dla gminy Niepołomice etap II) i usilnymi staraniami niepołomickiego magistratu Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego od 2022 r. zwiększa pulę środków dla gminy Niepołomice o środki na ponad 200 nowych umów na wymianę kotłów. W związku z zaistniałą sytuacją zapraszamy już w tym momencie do składania wniosków do tego programu.

Uprzejmie przypominamy, że zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Małopolskiego *Program ochrony powietrza dla województwa małopolskiego*:

- Do 31 grudnia 2022 r. – należy dokonać wymiany pozaklasowych kotłów oraz ogrzewaczy/kominków nie spełniających wymagań ekoprojektu (nie dotyczy ogrzewaczy o sprawności > 80%, możliwość doposażenia w elektrofiltr),

- Do 31 grudnia 2026 r. – wymiana kotłów 3. i 4. klasy,

- Do 31 grudnia 2029 r. – wymiana kotłów na węgiel klasy 5. i ekoprojektu

Kotły 5. klasy spełniające wymagania ekoprojektu na biomasę, których eksploatacja rozpoczęła się przed 1 lipca 2017 r., można eksploatować do końca ich technicznej żywotności.

Obecnie można skorzystać z trzech programów, które dofinansowują wymianę pieców węglowych na ekologiczne źródła ciepła:

- Program *Czyste Powietrze* – zakłada 2 progi dofinansowania: podstawowy dla właścicieli budynków, których dochody nie przekraczają 100 tysięcy rocznie oraz podwyższony dla osób, których miesięczny dochód nie przekracza 1564 zł na członka gospodarstwa domowego. Program zakłada również dofinansowania do termomodernizacji budynków.

- Program *Stop Smog* – skierowany do osób w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Po spełnieniu określonych wymogów dofinansowanie wynosi 90% (maksymalnie 53 000 zł na budynek).

- Program ograniczenia niskiej emisji dla gminy Niepołomice etap II – dofinansowanie do wymiany pieców bez progu dochodowego (wniosek do programu w załączniku do „Gazety Niepołomickiej”).

Przypominamy również o możliwości skorzystania z ulgi podatkowej, tzw. „ulga termomodernizacyjna”, dla osób, które w danym roku podjęły się realizacji przedsięwzięć termomodernizacyjnych, wymiany źródeł ogrzewania oraz instalacji OZE w budynkach jednorodzinnych.

Zachęcamy do kontaktu z ekodoradcami, którzy pomogą Ci aplikować o fundusze na sfinansowanie inwestycji. Jak to zrobić?

- Telefonicznie: 12 250 94 54

- Mailowo: ekodoradca@niepolomice.eu

- Osobiście (po wcześniejszym umówieniu telefonicznym): w biurze przy ul. Grunwaldzkiej 11 pok. 107, w godzinach pracy Urzędu.



WNIOSEK

**o dofinansowanie na wymianę nie ekologicznych urządzeń grzewczych w gospodarstwach domowych
w ramach Programu Ograniczenia Niskiej Emisji dla Gminy Niepołomice ETAP II
finansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020**

I. Dane Wnioskodawcy:

1. Nazwisko, imię:
2. PESEL:
3. Telefon:
4. email:
5. Adres zamieszkania:
 - a) Miejscowość:
 - b) Ulica:
 - c) Nr domu/ lokalu :
 - d) Kod pocztowy:
 - e) Poczta:
 - f) Adres do korespondencji:

II. Dane osoby reprezentującej wnioskodawcę (pełnomocnika)

1. Nazwisko, imię osoby reprezentującej wnioskodawcę (pełnomocnika)
2. PESEL:
3. Telefon:

III. Miejsce Inwestycji

1. Miejscowość:
2. Ulica:
3. Nr domu/Nr lokalu:
4. Kod pocztowy:
5. Nr ewidencyjny działki:
6. Nr księgi wieczystej:

IV. Tytuł prawny do nieruchomości

- własność współwłasność

V. Rodzaj budynku

- budynek jednorodzinny budynek wielolokalowy

VI. Przeznaczenie Budynku/Lokalu

- mieszkalne

VII. Charakterystyka Inwestycji

1. Rodzaj planowanego do zainstalowania ogrzewania:

- kocioł gazowy kocioł na biomasę (w przypadku braku możliwości przyłącza gazu do budynku)

2. Planowany termin realizacji inwestycji:

- rok 2022

3. Powierzchnia budynku/lokalu ogrzewana piecami/kotłami na paliwa stałe m²

4. Kubatura budynku m³

5. Liczba osób użytkujących obiekt.

6. Liczba pieców/kotłów na paliwo stałe planowanych do trwałej likwidacji. sztuk

7. Średnia ilość zużywanego węgla na sezon grzewczy. ton/rok.

8. Rok oddania budynku do użytkowania

9. Przeprowadzono termomodernizację lokalu: TAK NIE

10. Budynek posiada:

- | | | | |
|--------------------------------|------------------------------|------------------------------|--------------------------------------|
| - szczelne okna: | <input type="checkbox"/> TAK | <input type="checkbox"/> NIE | |
| - ściany zewnętrzne ocieplone: | <input type="checkbox"/> TAK | <input type="checkbox"/> NIE | |
| - strop w piwnicy ocieplony: | <input type="checkbox"/> TAK | <input type="checkbox"/> NIE | <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| - dach/stropodach ocieplony: | <input type="checkbox"/> TAK | <input type="checkbox"/> NIE | |

11. Źródło ciepła (piec/kocioł):

- jedno źródło ciepła dla całego budynku
 mieszkanie posiada własne źródło ciepła

12. Rodzaj ogrzewania:

- instalacja c o (przewody, grzejniki)
 źródło ciepła w pokojach (piece kaflowe, metalowe, piece akumulacyjne elektryczne, inne)

13. Przygotowanie ciepłej wody obecnie:

- źródło ciepła dla pomieszczeń
 piecyk gazowy
 bojler elektryczny
 inne (jakie)

VIII. Wykaz dokumentów przedkładanych razem z wnioskiem (dokumenty wymagane)

Oświadczenie o nieprowadzeniu działalności gospodarczej w budynku mieszkalnym

Oświadczam, że w budynku mieszkalnym
posadowionym na nieruchomości gruntowej stanowiącym część składową
tej nieruchomości/budynku mieszkalnym trwale z gruntem związanym lub części takiego budynku (lokal
mieszkalny) - które z mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności,
nie jest prowadzona działalność gospodarcza.

.....
podpis Wnioskodawcy

Klauzula informacyjna (ochrona danych osobowych)

Stosownie do przepisu art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (4.5.2016 L 119/38 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej PL) - informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest gmina Niepołomice z siedzibą w Niepołomicach (Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice), tel: 12 250 94 34, mail: magistrat@niepolomice.eu;
2. kontakt z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych możliwy jest pod numerem tel. (nr telefonu 12 250 94 31) lub pod adresem e-mail: iod@niepolomice.eu;
3. dane osobowe Pani/Pana będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b RODO (przetwarzanie danych osobowych jest niezbędne do wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub do podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy) w celu podjęcia działań przed zawarciem umowy o wymianę kotłów węglowych na gazowe w ramach Programu Ograniczenia Niskiej Emisji w gminie Niepołomice – Etap II;
4. odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą udostępniane wyłącznie Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Małopolskiego pełniącemu rolę Instytucji Zarządzającej Programu Ograniczenia Niskiej Emisji w gminie Niepołomice – Etap II, podmiotom uprawnionym do wykonania audytu energetycznego oraz podmiotom uprawnionym do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa;
5. dane osobowe Pani/Pana będą przechowywane przez okres trwałości projektu plus 5 lat.
6. posiada Pani/Pana prawo do żądania od Administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
7. przysługuje Pani/Pana prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych;
8. podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże odmowa podania danych może skutkować odmową zawarcia umowy.

.....
podpis Wnioskodawcy

L. POUCZENIE, OŚWIADCZENIE I PODPIS SKŁADAJĄCEGO DEKLARACJĘ

POUCZENIE:

- 1) W przypadku nie wpłacenia w określonych ustawowo terminach kwoty opłaty z poz. 28 lub 29 wpłacenia jej w niepełnej wysokości, niniejsza deklaracja stanowi podstawę prawną do wystawienia tytułu wykonawczego, zgodnie z art. 3a ustawy z dnia 17 czerwca 1996 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1427 z późn. zm.).
- 2) Na terenie Gminy Niepołomice obowiązuje selektywne zbieranie odpadów komunalnych.
- 3) W przypadku stwierdzenia niezgodności danych zawartych w deklaracji, składający deklarację zostanie wezwany do złożenia wyjaśnień.
- 4) Właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca.
- 5) W przypadku zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, właściciel nieruchomości obowiązany jest złożyć nową deklarację w terminie do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana. Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w zmienionej wysokości uiszcza się za miesiąc, w którym nastąpiła zmiana.
- 6) W przypadku, gdy w danym miesiącu na danej nieruchomości mieszkaniec zamieszkuje przez część miesiąca, opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w miesiącu, w którym nastąpiła zmiana, uiszcza się w gminie, w której dotychczas zamieszkiwał, a w nowym miejscu zamieszkania – począwszy od miesiąca następnego, po którym nastąpiła zmiana.
- 7) Właściciel nieruchomości może złożyć korektę deklaracji. Korekcie podlega każda ze złożonych deklaracji, obejmująca okresy, za które wysokość opłaty wymaga skorygowania, przy czym korekty należy dokonać na wzorze deklaracji obowiązującej w okresie, którego dotyczy korekta.
- 8) Właściciel nieruchomości nie może złożyć deklaracji zmniejszającej wysokość zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za okres wsteczny, z wyjątkiem przypadku o którym mowa w pkt 4.
- 9) Przepisu pkt 7 nie stosuje się, jeżeli właściciel nieruchomości złoży nową deklarację zmniejszającą wysokość zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w związku ze śmiercią mieszkańca w terminie do 6 miesięcy od dnia tego zdarzenia.
- 10) Miejscem zamieszkania jest miejsce, w którym osoba zazwyczaj spędza czas przeznaczony na odpoczynek, niezależnie od czasowych nieobecności związanych z wypoczynkiem, urlopem, odwiedzinami u przyjaciół i krewnych, interesami, leczeniem medycznym lub pielgrzymkami religijnymi (zgodnie z art. 2 d rozporządzenia WE nr 763/2008 z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie spisów powszechnych ludności i mieszkań (Dz. Urz. UE L z 2008., poz. 218, s.14).
- 11) W przypadku zmiany własności nieruchomości, dotychczasowy właściciel zobowiązany jest złożyć korektę deklaracji wraz z uzasadnieniem zmiany.
- 12) Wysokość zobowiązania określonego w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi obowiązuje za kolejne miesiące do czasu korekty deklaracji lub zmiany stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
- 13) W przypadku zmiany danych będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, właściciel zobowiązany jest do uzasadnienia przyczyn korekty.
- 14) W przypadku niezłożenia deklaracji w terminie określonym w pkt 3 albo uzasadnionych wątpliwości co do danych zawartych w deklaracji Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice określi w drodze decyzji, wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami, biorąc pod uwagę dostępne dane właściwe dla wybranej przez radę gminy metody, a w przypadku ich braku uzasadnione szacunki.
- 15) **Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy uiszczyć bez uprzedniego wezwania w terminach miesięcznych z góry w terminie do 15 dnia danego miesiąca, za który należy się opłata, przelewem na indywidualny rachunek bankowy Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, gotówką w kasie tego Urzędu lub u inkasenta.**
- 16) Sposób zbierania odpadów będzie podlegał bieżącej kontroli. W przypadku niewywiązywania się z obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych, właściwy organ w drodze decyzji określi wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc lub miesiące, w których nie dopełniono obowiązku.

OŚWIADCZENIE:

1. Podane przeze mnie dane są zgodne ze stanem faktycznym i prawnym.
2. Zapoznałem się z pouczeniem zawartym w niniejszej deklaracji.
3. Zobowiązuję się do terminowego informowania na obowiązującym druku o każdym fakcie, który może mieć wpływ na wysokość zobowiązania z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
4. Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi uiszcze, bez uprzedniego wezwania za każdy miesiąc kalendarzowy z góry w terminie do 15 dnia danego miesiąca, za który należy się opłata.
5. Zapoznałem się z Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Niepołomice w zakresie wymagań jakie musi spełniać kompostownik w przypadku ubiegania się ze zwolnienia w części opłaty.

.....
(data obowiązywania deklaracji)

Niepołomice, dnia

.....
(czytelny podpis składającego deklarację)

M. INFORMACJA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Stosownie do przepisu art. 13 ust. 1-2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L z 04.05.2016 r., Nr 119, s. 1) – dalej: „**RODO**” – informujemy że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice będący kierownikiem Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach z siedzibą w Niepołomicach (Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice) tel. +48 12 250 94 04, faks +48 12 250 94 00, e-mail: magistrat@niepolomice.eu
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym może się Pani/Pan skontaktować w sprawach związanych z ochroną danych osobowych, w następujący sposób:
 - a) pod adresem poczty elektronicznej: iod@niepolomice.eu
 - b) pisemnie na adres siedziby Administratora.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celach:
 - a) wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c), tj. prowadzenie systemu gospodarki odpadami komunalnymi polegającego na odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zlokalizowanych na terenie Gminy Niepołomice, związanymi ze złożeniem deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;
 - b) wykonanie zadań realizowanych w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej Administratorowi (art. 6 ust. 1 lit. e RODO).
4. Podstawą prawną jest ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2018 poz. 1454 z późn. zm.) .
5. Dane nie będą przekazywane innym podmiotom, z wyjątkiem podmiotów uprawnionych do ich przetwarzania na podstawie przepisów prawa.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane jedynie w okresie niezbędnym do spełnienia celu, dla którego zostały zebrane lub w okresie wskazanym przepisami prawa. Po spełnieniu celu, dla którego Pani/Pana dane zostały zebrane, mogą one być przechowywane jedynie w celach archiwalnych, przez okres, który wyznaczony zostanie przede wszystkim na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.
7. Pani/Panu przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia przenoszenia, ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do cofnięcia zgodny w każdym czasie, jeżeli była podstawą przetwarzania.
8. Przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy RODO.
9. Pozyskanie Pani/Pana danych osobowych jest wymogiem realizacji zadania.
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

N. ADNOTACJE URZĘDOWE

SPOJRZENIE W NIEBO

A.D. 2022

Na Ziemi – jak zwykle – Nowy Rok rozpocznie się najwcześniej na Dalekim Wschodzie, wzdłuż linii zmiany daty. Wtedy u nas będzie dopiero godzina 13.00 w sylwestrowym dniu. A po tym kalendarzowym wydarzeniu będziemy dość często obserwować nieboskłon, a tam wszystko będzie przebiegało według powiązań astronomii z matematyką i fizyką znanych ludzkości od wielu stuleci. Czekają nas w 2022 r. zjawiska okresowe i niespodziewane. Tych drugich, często najciekawszych i wywołujących u mieszkańców dreszcz emocji, często nie potrafimy wcześniej dokładnie przewidzieć.

Natomiast ze zjawisk okresowych, a mimo to zawierających zawsze w sobie odrobinę tajemniczości, wystąpią w tym roku na kuli ziemskiej dwa częściowe zaćmienia Słońca: 30 IV i 25 X oraz dwa całkowite zaćmienia Księżyca: 16 V i 8 XI. Zjawisko zaćmienia Słońca w dniu 25 X (wtorek) będzie widoczne z terytorium Polski w maksymalnej fazie 50%. Początek zaćmienia 11.13, maksimum 12.21 i koniec 13.30. Natomiast zaćmienie Księżyca będziemy obserwować w Polsce tylko 16 V (poniedziałek). Początek o godz. 4.47 i maksimum o 6.11, potem Księżyc skryje się pod horyzontem. Jeśli zaś chodzi o kondycję naszej gwiazdy, to jej aktywność magnetyczna będzie średnia, jest ona bowiem w fazie wzrostu w 25. cyklu, zatem będziemy mogli zaobserwować częściej pojawiające się plamy, czyli silne pola magnetyczne w fotosferze Słońca, oraz wyrzuty materii w przestrzeń międzyplanetarną, co cieszy obserwatorów naszej gwiazdy. Ponadto, należy zawsze się liczyć z gwałtownym wzrostem jego aktywności, co może pociągnąć za sobą powstawanie rozmaitych zjawisk geofizycznych i zaburzeń nie tylko w pogodzie kosmicznej. Szczegóły dotyczące codziennej aktywności Słońca można będzie znaleźć na: www.spaceweather.com

Zaglądając zaś z zainteresowaniem w *Rocznik Astronomiczny*, dowiadujemy się, jakie ważniejsze zjawiska niebieskie czekają nas w 2022 r., któ-



re zostały precyzyjnie obliczone na podstawie wcześniejszych obserwacji astronomicznych. Wiosna, na którą czekamy zawsze z utęsknieniem, rozpocznie się 20 III o godz. 16.33, lato: 21 VI o godz. 11.14, jesień: 23 IX o godz. 3.04, a zima: 21 XII o godz. 22.48.

Natomiast 4 I o godz. 8.00 Ziemia w swym rocznym ruchu po orbicie eliptycznej będzie najbliżej Słońca, czyli w peryhelium, w odległości od niego niewiele ponad 147 mln km. Będzie się wtedy poruszała najszybciej na orbicie wokółsłonecznej w 2022 r., bo z prędkością 30,27 km/sek., czyli prawie 109 000 km/godz. Pociuszający jest dla nas fakt, że dnia będzie przybywało coraz szybciej. W Nowy Rok Słońce wzejdzie o godz. 07.38, a zajdzie o 15.49 – zatem dzień będzie trwał 8 godz. 11 minut i będzie już dłuższy od najkrótszego dnia roku o 6 minut, co wszystkich nas powinno napełniać optymizmem. Na pocieszenie trzeba przypomnieć, że zima kalendarzowa na naszej półkuli, przynajmniej teoretycznie, jest najkrótszą porą roku. Trwa bowiem tylko lub aż 89 dni! W praktyce, jak wiemy z doświadcze-

nia, bywa zimą różnie, bowiem ma swoje ambicje i kaprysy. Natomiast Ziemia zawędruje w lecie do aphelium (będzie najdalej od Słońca – prawie 153 mln km) 4 VII o godz. 9.00.

Zmiana czasu z zimowego na letni, w ramach Unii Europejskiej, czeka nas 26/27 III. Jeśli zaś chodzi o święta ruchome to w 2022 roku: Popielec wypada 2 III, Wielkanoc przypadnie 17 IV, czyli w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca, ta zaś będzie o godz. 20.55 w sobotę 16 IV, Zielone Świątki 5 VI, a Boże Ciało 16 VI. Księżyc powita Nowy Rok w nowiu, a zakończy 2022 r. w pierwszej kwadrze.

Mimo kolejnych wersji pandemii, chyba damy radę!

Korzystając zaś z każdej wolnej chwili, w tegoroczne długie zimowe wieczory spójrzmy spokojnie w niebo, z niewątpliwie najpiękniejszym gwiazdozbiorem Orionem, i pamiętajmy – byle do pogodnej i cieplej wiosny w nowym, ciekawszym 2022 roku.

DR ADAM MICHAŁEC

Młodzięzowe Obserwatorium Astronomiczne

„W naszym mieście...”

**Drodzy Czytelnicy zapraszamy serdecznie na
Ferie w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach,
które odbędą się w dniach
17-28 stycznia 2022 roku.**

**Będą to zajęcia literacko - plastyczne, podczas których chcemy
zabrać dzieci w podróż po naszym mieście i okolicach.
Cofniemy się w czasie, poznamy wspaniałe miejsca, postacie
historyczne, przemierzmy knieje w poszukiwaniu ciekawych
zwierząt i roślin.**

**Gwarantujemy Wam świetną zabawę przy odkrywaniu
Królewskich Niepołomic.**

**W Poniedziałki 17 i 24 stycznia- spotkanie z Baśnią i Legendą.
We wtorki 18 i 25 stycznia - spotkanie ze Sztuką i Architekturą.
W środy 19 i 26 stycznia - spotkanie z Historią ludzi i miejsc.
W czwartki 20 i 27 stycznia - Co skrywa Puszcza Niepołomicka?
W piątki 21 i 28 stycznia - Zatrzymać wspomnienia.**

**Zajęcia odbywać się będą w dwóch grupach wiekowych:
5-6 lat (12.30-13.30) i 7-9 lat (14.00-15.30).**

**Zapisy rozpoczną się od 20 grudnia w Galerii Książki dla
Młodych w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach.
Ilość miejsc ograniczona.**

**Zajęcia odbędą się, jeśli sytuacja epidemiologiczna na to
pozwoli.**

Zapraszamy na wystawę malarstwa Krystyny Rerutkiewicz-Dąbrowy

10 listopada, w środowy wieczór, odbył się w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach oraz Laboratorium Aktywności Społecznej wernisaż wystawy malarstwa Krystyny Rerutkiewicz-Dąbrowy.

Wydarzenie przyciągnęło liczne grono entuzjastów sztuki, a także wielu przyjaciół artystki, którzy aktywnie włączyli się w przygotowania. Spotkanie upłynęło w serdecznej i pełnej ciepłych rozmów atmosferze. Sama wystawa jest ważnym wydarzeniem dla malarki. Ma ona dla niej charakter osobisty.

Pani Krystyna wywodzi się z rodziny o tradycjach malarskich. Swoje obrazy wykonuje najczęściej dwiema technikami: olejem i akrylem, pisze również Ikony. Kilka z nich powstało na deskach ze starych beczek. W swojej twórczości nie ogranicza się do jednego zagadnienia. Tematyka jej prac jest bardzo różnorodna – maluje pejzaże, martwą naturę, portrety. Artystka rzeźbi również w glinie. Swojej pasji poświęca każdą wolną chwilę.

Pani Krystyna czynnie działa także w Kole Emerytów i Rencistów z Niepołomic oraz uczestniczy w wykładach Uniwersytetu III wieku.

Do tej pory swoje prace prezentowała na takich wystawach jak:

- 27-29 maja 2005 r. Dni Niepołomic – wystawa malarska *Wieś polska*.
- 10 czerwca 2005 r. Dni Ziemi Proszowickiej – Wystawa malarstwa i ceramiki.
- 7 października 2005 r. Galeria m, Klub Kuźnia w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida w Krakowie – malarstwo olejne – wspólna wystawa z B. Chłopeką, I. Bednarską, k. Krześniak i B. Walczak.
- 15 listopada 2010 r. Małopolski Urząd Wojewódzki – wystawa prac Grupy Malarskiej 8x8, której Pani Krystyna była członkiem.

Rodzinne tradycje malarskie autorki

Krystyna Rerutkiewicz-Dąbrowa maluje od dzieciństwa. Urodziła się w rodzinie z tradycjami malarskimi. Jej wuj, Franciszek Rerutkiewicz, studiował w pracowni Józefa Pankiewicza w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Następnie wyjechał do Paryża, gdzie przebywał do 1918 r. Tworzył pejzaże, kompozycje figuralne oraz martwe natury. Jego praca znajduje się nawet w paryskim Luwrze.

Drugi wuj, Józef Rerutkiewicz, był dyrektorem Liceum w Niepołomicach w latach 1968-1970. Po przejściu na emeryturę również zaczął malować. Jego obrazy (kilkaset akwarel oraz obrazów olejnych) wystawiane były w Miejskim Domu Kultury w Niepołomicach, w stworzonym przez niego Muzeum Sztuki Nieprofesjonalnej. Józef Rerutkiewicz pozostawił również liczne prace z dziedziny filozofii i pedagogiki, oraz opracowania dotyczące Niepołomic, m.in. zarys monograficzny o sporcie i kulturze fizycznej w Niepołomicach w latach 1918-1983.

Serdecznie zapraszamy na wystawę, w której skład wchodzi ponad 70 prac. Będzie można ją oglądać w godzinach pracy naszych placówek do połowy grudnia 2021 r.

MAGDALENA KRAWCZYK I RAFAŁ SOLARZ
Laboratorium Aktywności Społecznej



Książka i biblioteka to przyjaciele młodego człowieka

Małgorzata Turecka

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Po długiej przerwie w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach, mieliśmy przyjemność gościć na lekcjach bibliotecznych dzieci z okolicznych przedszkoli. Do połowy listopada odwiedziło nas już około 200 przedszkolaków

Celem takich lekcji jest osvajanie młodych czytelników z książką, kształtowanie i rozwijanie zainteresowań czytelniczych, wyrabianie nawyków korzystania ze zbiorów biblioteki, poznanie pracy bibliotekarki, wzbogacenie wiedzy, uwrażliwienie na piękno słowa pisanego, ale i kształtowanie poczucia szacunku dla książek. Szczególnie dbamy o stworzenie przyjaznej i serdecznej atmosfery podczas pierwszych kontaktów dzieci z biblioteką, a także promocje poprzez zabawę. Wierzymy, że ma to ogromny wpływ na oswojenie młodych czytelników z książką i wytworzenie w nich motywacji do samodzielnego czytania w przyszłości, co jest niewątpliwie wstępem do późniejszej edukacji literac-

kiej. Przekazujemy wiedzę o literaturze, ale i wyjaśniamy naszym małym gościom, jak zapisać się do biblioteki i jak korzystać z naszych zbiorów. Pokazujemy, że biblioteka to miejsce, gdzie można przyjemnie i interesująco spędzić czas. Wśród zapisanych nowych czytelników największą grupę stanowią właśnie przedszkolaki. Potwierdza to fakt, jak istotną rolę pełnią lekcje biblioteczne w promowaniu czytelnictwa.

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach i jej filie biorą udział w projekcie *Mała Książka – Wielki Człowiek*, mającej na celu rozwijać u dzieci pasję czytania. Można do niej przystąpić zapisując dziecko (roczniki 2015-2018) do biblioteki,

wypożyczając książkę i odbierając bezpłatną Wyprawkę Czytelniczą, Kartę Małego Czytelnika, na której dziecko będzie umieszczało naklejki otrzymane za wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem książeczki. Po uzbieraniu 10 naklejek mały czytelnik otrzyma imienny dyplom.

Drodzy rodzice, pamiętajcie, że biblioteka to miejsce kultury, do którego wasze dziecko może dołączyć niezależnie od wieku, a regularne jej odwiedzanie uczy maluchy samodzielności, podejmowania pierwszych własnych wyborów, rozwija myślenie, chęć pogłębiania wiedzy i kształtuje nawyk czytania na całe życie.



Stwórz własny komiks

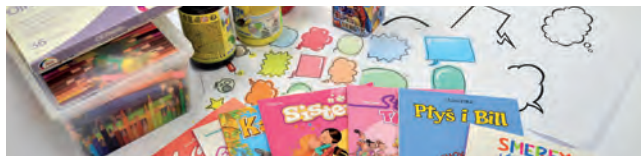
Waldemar Stelmach

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach wzięła udział w akcji *BOOM! Na komiksy i gry planszowe w bibliotece* organizowanej przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego wraz z Wydawnictwem Story House Egmont. Otrzymaliśmy dzięki temu pakiet komiksów i gier planszowych. m.in. Sisters, Lou, Smerfy, Prys i Bill i karciane wersje gier Ubongo, Łap za słówka czy FITS.

W ramach akcji zorganizowaliśmy warsztaty *Stwórz własny komiks*. Zajęcia składały się z kilku części. W trakcie wprowadzenia uczestnicy poznali zarys historii komiksów. Następnie omówiliśmy jak rysuje się plansze, jak tworzy się komiksowego bohatera oraz czym charakteryzują i różnią się graficzne dymki, napisy i efekty graficzne.

W drugiej części zajęć zabraliśmy się do pracy i zaczęliśmy tworzyć własne komiksy. Zwracaliśmy uwagę, jak budować okienka oraz jak odpowiednio kadrować obrazy, by przekazać więcej treści obrazem niż opisami. Warsztaty minęły błyskawicznie, a było to ledwie wprowadzenie w świat tworzenia komiksów.

Zachęcamy do wypożyczania komiksów oraz gier planszowych w niepołomickiej Mediatece.



EDYTA ŚWIĘTEK, MISTRZYNI POWIEŚCI HISTORYCZNEJ PRZEDSTAWIA SAGĘ O NIEPOŁOMICACH.



NOWOŚĆ!



Premiera:
26.01.2022 r.



skarpawarszawska.pl

Koniec przygody zawodniczek KS Dąb w Pucharze Polski

7 września 2021 r. dziewczyny z Zabierzowa Bocheńskiego pokonały Radziszowiankę Radziszów 4-0 i zdobyły Puchar Polski na szczeblu Małopolski. Jedną z nagród za zdobycie trofeum był awans do rozgrywek centralnych. KS Dąb znalazł się w gronie 64 najlepszych klubów w kraju i obok AZS UJ Kraków, Tarnovii Tarnów, UKS 3 Staszkówka Jelna, Respektu Myślenice, Wandy Kraków, Podgórze Kraków oraz Prądniczanki Kraków reprezentował Małopolskę w rozgrywkach Pucharu Polski

Podczas oficjalnego losowania par zespołów które zmierzą się w 1/32 rozgrywek los przydzielił zawodniczkom Dębu rywalki z Rybnika. ROW to drużyna, która spadła ostatnio z Ekstraligi i aktualnie występuje w rozgrywkach I ligi. Dwie klasy rozgrywkowe dzielące obydwie drużyny spowodowały, że wskazanie faworyta meczu nie było trudne. Jakikolwiek inny wynik, niż pewne zwycięstwo drużyny ROWu byłoby nieprawdopodobną niespodzianką. Jednakże mecze pucharowe rządzą się swoimi prawami i w tej prawidłowości ekipa KS Dąb upatrywała szansy na sprawienie sensacji.

Mecz został rozegrany 11 listopada na sztucznym boisku kompleksu sportowego w Staniątkach. Dla Klubu Sportowego Dąb mecz był ogromnym wydarzeniem, ponieważ w dotychczasowej historii jeszcze nigdy zespół reprezentujący Zabierzów Bocheński nie grał na tak wysokim szczeblu rozgrywek. Spotkanie pod kilkoma względami było wyjątkowe. Po pierwsze naprzeciw dziewczyn stanął przeciwnik na co dzień rozgrywający swoje mecze na pierwszoligowych boiskach. Jeszcze nigdy drużyna Dębu nie rywalizowała z tak wymagającym przeciwnikiem rywalizującym w rozgrywkach ogólnokrajowych. Kolejną nowością była transmisja ze spotkania zrealizowana przez Małopolska TV. Dzięki niej wszyscy kibice na ekranach swoich telewizorów lub komputerów mogli obejrzeć mecz na żywo. Spotkanie wygrał faworyzowany ROW, ale dziewczyny z Zabierzowa Bocheńskiego pokazały, mimo różnicy klas dzielących obydwie zespoły, jak należy walczyć na boisku. Mimo straty trzech bramek mecz był wyrównany i na boisku nie było widać różnicy umie-

jętności dzielących obydwie ekipy. Faworyt zwyciężył, ponieważ pokazał większą dojrzałość i przede wszystkim skuteczność w finalizowaniu stworzonych sytuacji bramkowych. KS Dąb także stworzył sobie kilka bardzo dogodnych okazji na zdobycie bramki, ale w kluczowych momentach zabrakło nieco opanowania i odrobiny szczęścia.

Pomimo braku awansu do kolejnych etapów rozgrywek, wszyscy są dumni z postawy, jaką drużyna zaprezentowała w pucharowych rozgrywkach. Organizacja meczu nie byłaby możliwa bez pomocy otrzymanej ze strony Gminy Niepołomice z burmistrzem Romanem Ptakiem i wiceburmistrzem Michałem Hebłą na czele. Wielkie wyrazy wdzięczności składamy również na ręce panów Mariusza i Krzysztofa Sendorów z firmy Marsen.

Tegoroczne rozgrywki pucharowe były fantastyczną przygodą, która stała się udziałem piłkarek reprezentujących KS Dąb Zabierzów Bocheński. Z każdym rokiem funkcjonowania drużyna ugruntowuje swoją pozycję na arenie piłkarstwa kobiecego. Spoglądając wstecz, aż trudno uwierzyć, jaką drogę w tak krótkim czasie pokonała drużyna, która została założona w 2015 r. Nikt wtedy nie przypuszczał, że



zespół będzie ustawicznie podnosić swoje umiejętności i w tak krótkim czasie stanie się silnym punktem na piłkarskiej mapie regionu. Zdobycie Pucharu Polski na szczeblu Małopolski i awans do rozgrywek szczebla centralnego potwierdza, że drużyna rośnie w siłę i gwarantuje w przyszłości wiele niespodzianek i emocji piłkarskich.

KONRAD BARTOSZEK

Prezes KS Dąb Zabierzów Bocheński

Dąb Zabierzów Bocheński - ROW Rybnik 0-3 (0-2)

0-1 Natalia Ostalecka 9 min.

0-2 Patrycja Matla 40 min.

0-3 Patrycja Matla 87 min.

DĄB: M. Osika, J. Hajdaś (D. Korcz), K. Nowak (K. Kozak), W. Lasek, K. Lasek, R. Mróz (Z. Smorongiewicz), B. Piech, W. Gawłowicz (D. Lasek), P. Dadał, K. Tataruch (K. Smorongiewicz), W. Żak - Trener: Marcin Kutek

ROW Rybnik: B. Rydlewska, A. Piwowarczyk, M. Predecka, M. Stopka (P. Sztwiertnia), P. Matla, A. Sroka, J. Pluta, N. Ostalecka (V. Wnuk), P. Zdechovanova, W. Parzych (A. Krzyżak), A. Przelicka - Trener: Damian Krzyżak

9 medali dla Niepołomickiego Klubu Kyokushin Karate

Stawomir Król
NKKK

6 listopada w Nowym Targu odbył się *Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin* pod patronatem Burmistrza Miasta Nowy Targ. W zawodach wzięło udział około 200 zawodników z ponad 20 klubów. Turniej odbywał się w dwóch konkurencjach kata i kumite (walka). Nasz klub reprezentowało sześcioro zawodników i zawodniczek – Karol Blicharski, Mikołaj Kluba, Łucja Blicharska, Oliwer Dobrzeński, Karolina Sapeta oraz Zofia Hebda. Ostatecznie nasz klub zdobył 8 medali – dwa złote, dwa srebrne i cztery brązowe.

Po raz kolejny najlepiej spisał się Karol Blicharski, który zdobył pierwsze miejsce w konkurencji kata chłopców 2012-2010 oraz drugie miejsce w konkurencji kumite 2013-2012 do 30 kg. Karol stoczył bardzo zacięte i wymagające pojedynki. Pierwszą walkę zwyciężył ze znaczną przewagą przez wazari (punkt), a walkę półfinałową wygrał po zaciętej dogrywce.

Łucja Blicharska również bardzo dobrze się zaprezentowała i zdobyła dwa medale: drugie miejsce w konkurencji kata 10-11 lat oraz trzecie miejsce w konkurencji kumite dziewcząt 10-11 lat powyżej 35 kg. Pierwszą walkę zwyciężyła jednogłośnie, dużą wygrała przez wskazanie sędziego, natomiast w trzecim starciu Łucją po dogrywce musiała uznać wyższość rywalki.

Na najwyższym miejscu podium stanął Mikołaj Kluba w konkurencji kumite 8-9 lat. Mikołaj startuje od niedawna, lecz jak narazie nie schodzi z najwyższe-

go stopnia podium. Trzymamy kciuki, aby dobra passa utrzymała się jak najdłużej.

Na trzecim miejscu stanął Oliwer Dobrzeński w kategorii kumite 12-13 lat do 40 kg. Pierwszą walkę zwyciężył jednogłośnie. Lecz ostatecznie Oliwer odpadł w półfinałach, gdyż kontuzja nie pozwoliła mu wyjść do kolejnej walki. Brązowy medal zdobyły również debiutantki Zofia Hebda oraz Karolina Sapeta w konkurencji kumite 8-9 lat.

W tym samym dniu w Krakowie odbyła się kolejna edycja Ligi Kickboxingu w formule K1 Battle of Warriors. W turnieju wzięło udział 170 zawodni-

ków, a liga odbywała się na dwóch ringach. Nasz klub reprezentowała Justyna Krostka i po zaciętym pojedynku Justyna zwyciężyła na punkty jednogłośnie sędziów i zdobyła złoty medal. Tym samym awansując do gali finałowej już w grudniu.

Gratulacje dla wszystkich zawodników za wspaniały występ. Oby jeszcze więcej takich sukcesów. Podziękowanie dla rodziców za wspieranie swoich pociech oraz dla trenera Wiesława Krosty za sumienne przygotowanie zawodników. Podziękowania również dla Wojciecha Adamskiego za narożnik i cenne wskazówki przed i podczas walki Justyny na turnieju.

Klub jest dofinansowany przez Miasto i Gminę Niepołomice.



TRENUJ BOKS

Razem z
Sparta Boxing Club Niepołomice



KONTAKT
SPARTABOXINGCLUBNCE@GMAIL.COM



Stowarzyszenie przez Narodowy Instytut Wyższej Edukacji Sportowej i Akademickiej
– Centrum Rozwoju Sportu i Aktywności
– Instytut Programu Europejskiego
– Instytut Programu Europejskiego
– Instytut Programu Europejskiego
– Instytut Programu Europejskiego



Siostry na wygnaniu.

Staniątki w rządowej akcji „X2”

Zasadnicze wytyczne i metody walki władz komunistycznych z Kościołem katolickim w Polsce zostały opracowane już w latach 1944-45, a okres największych prześladowań przypadł na lata 1949-1956. Represje objęły również staniąteckie zgromadzenia sióstr benedyktynek i służebniczek, które zmuszono do zmiany miejsca działalności, by móc umieścić w klasztorze i domu zakonnym siostry z województwa opolskiego. W grudniu mija 65 lat od powrotu sióstr do Staniątek po ponad dwóch latach wygnania

Geneza akcji przesiedleńczej

Pretekstem do stosowania represji wobec zgromadzeń zakonnych działających na zachodzie Polski była weryfikacja narodowościowa związana z tożsamością regionalną, gdyż większość tych zakonów miała charakter autochtoniczny. Według ustaleń Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego siostry w tych zakonach powszechnie posługiwały się językiem niemieckim i stosunkowo niewiele z nich dobrze znało język polski. To wystarczało, by uważać je za „element niemiecki”, a tym samym – podejrzany. Jawne deklarowanie narodowości i obywatelstwa niemieckiego (stwierdzono kilkanaście takich przypadków) władze postrzegały jako tendencje rewizjonistyczne inspirowane przez agencję Niemiec Zachodnich. Za przejawy rewizjonizmu uznano również ogólnikowe zarzuty wobec sióstr dotyczące ukrywania i przetrzymywania do Niemiec osób poszukiwanych przez władze, a także rzekomą niechęć zakonnic do udzielania jakiegokolwiek pomocy medycznej ludności napływowej, co miało wzbudzać antagonizmy pomiędzy przybyszami a ludnością miejscową. Jednak działalności antypaństwowej terenowe UB nie stwierdzały – co zresztą same przyznawały.

Przygotowania i wytyczne do „X2”

Akcji przesiedleńczej, której głównym celem była likwidacja zakonów m.in. na Opolszczyźnie, nadano kryptonim „X2” i opatrzone klauzulą „ściśle tajne”. Na początku zlecono funkcjonariuszom UB, organizacjom partyjnym oraz organom administracji na szczeblu podstawowym takie działania, jak: inwigilacja przyszłych pokrzywdzonych, rozpoznanie liczbowe sióstr, domów zakonnych i rodzaju prowadzonych przez nich placówek, zorganizowanie aktywu osób niezbędnych do

przeprowadzenia akcji, zabezpieczenie transportu samochodowego i kolejowego oraz wytypowanie i przygotowanie ośrodków internowania.

Realizację przesiedleń miały przeprowadzić tzw. trójki likwidacyjne mające do dyspozycji urzędników i funkcjonariuszy, w skład których wchodził: sekretarz powiatowy PZPR, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej i szef powiatowego UB.

Wśród ośmiu wytypowanych miejsc na ośrodki internowania (pracy) sióstr znalazły się też Staniątki. Tu dla zakonnic przesiedlonych z Opolszczyzny przewidziano klasztor ss. benedyktynek, oznaczony jako „Staniątki I” (nazywany również „Staniątki duże”), oraz dom ss. służebniczek starowiejskich – oznaczony jako „Staniątki II” („Staniątki małe”). W zamiarach władz miały one być ośrodkami „socjalistycznej reedukacji”. Zdolne do pracy siostry miały pracować za odpłatnością na rzecz spółdzielni.

Przed przyjęciem nowych lokatorek przeprowadzono wysiedlenie miejscowych sióstr.

Bez dyskusji i filozofowania

Przesiedlenie staniąteckich zakonnic poprzedziły wizyty przedstawicieli Wo-



Główna furta klasztorna, którą funkcjonariusze UB bezskutecznie usiłowali sforsować nad ranem 30.07.1954 r. Fot. Wojciech Wójcik

jewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie i Powiatowej Rady Narodowej w Bochni. Po pierwszej wizycie (20.07.1954 r.) siostry domniemywały, że mogła ona mieć na celu rozpoznanie miejsca na ulokowanie szkoły rolniczej, gdyż przybyli byli zainteresowani nowym gmachem szkolnym. Wizytatorzy nie zdradzili jednak celu rekonesansu.

W czasie drugiej wizyty (26.07.1954 r.) klasztor odwiedzili urzędnicy z referatów ds. wyznań – wojewódzkiego w Krakowie oraz powiatowego w Bochni. Nakładali

siostry do wzięcia udziału w życiu społecznym, proponując możliwość dobrego zarobkowania, np. przez nawiązanie kontaktu z jakąś spółdzielnią pracy. Sugerowali staranie się o uzyskanie od państwa środków na wykończenie nowego gmachu szkolnego, w którym mogłyby założyć... zakład przeróbki pierza. Zainteresowali się także starym budynkiem szkoły i pomocami naukowymi. Zaferowali pomoc w staraniach (...) o realizację planów zmierzających do zajęcia czynnej postawy wobec kształtującej się rzeczywistości.

Po tym, jak matka ksieni odmówiła stawienia się w Krakowie, 29.07.1954 r. do klasztoru przybyli przedstawiciele WRN z decyzją (o natychmiastowej wykonalności) zawieszającą działalność zgromadzenia w Staniątkach i zezwalającą na działalność w Alwerni. W przypadku odmowy ze strony sióstr zagrozili zastosowaniem przymusowego postępowania administracyjnego. Siostry odmówiły. Decyzja była bezprawna, gdyż ustawa o stowarzyszeniach – na którą się w niej powoływano – nie dotyczyła zakonów i kongregacji duchownych.

30.07.1954 r. około 3.30 wyważono drzwi wejściowe do budynku od strony ogrodu i urzędnicy wkroczyli na teren klasztoru. Funkcjonariuszki UB zażądały od matki ksieni, aby poleciła siostrą spakowanie rzeczy, które miały być przetransportowane przez wykonujących przesiedlenie, oraz by sporządziła plan przeprowadzki. Gdy siostra przełożona próbowała powołać się na prawo do odwołania od decyzji, usłyszała od jednej z funkcjonariuszek: *Bez dyskusji i filozofowania. Zagrożono jej również sankcjami karnymi. Kierownik akcji nakazał matce ksieni zwołać wszystkie siostry i zapoznać je z treścią decyzji. Ksieni oznajmiła zakonnicom: Proszę sióstr,*

władza państwowa weszła do klasztoru i nakazuje go opuścić. Więcej nie mam nic do powiedzenia siostrąm.

Wywiezienie sióstr benedyktynek

Jeszcze 30.07.1954 r. trzema autami wywieziono do Alwerni część rzeczy sióstr. W roli „konwojentek” pojechały m.in. szesnastoletnie Zofia Furmińska (Cabałowa) i Celina Frontówna (Nowakowa). Ich obecność miała zniechęcać ewentualnych amatorów własności mniszek. Zakonnice wywieziono 31 lipca. Chorą ksienię dowieziono sanitarką 3 sierpnia, a 6 sierpnia dwie ostatnie benedyktyнки.

3.08.1954 r. zmuszono także do wyjazdu ze Staniątek związanych z klasztorem od 350 lat księży jezuitów z ojcem superiorem (odpowiednik przeora) Janem Chęciem.

Świadcami wysiedlenia benedyktynek i jezuitów byli liczni mieszkańcy Staniątek. Z przerażeniem patrzyli, jak z klasztoru do oczekującego autobusu wyprowadzano po dwie-trzy siostry. Dziewięć kobiet, na czele z Marią Czaplakową ze Staniątek Górnych (pracownicą gospodarstwa klasztorowego), interweniowało w sprawie wywózki sióstr u władz gminy. Staniąteczanki, które ośmieliły się zaprotestować, zostały spisane i wezwane na przesłuchania do Krakowa.

Działający z polecenia władz wojewódzkich zespół spisujący zabytki w klasztorze (była w nim m.in. Hanna Boczkowska, nauczycielka w przedwojennym staniąteckim Gimnazjum Ziemiańskim) doradził siostrąm, by zabrały ze sobą najcenniejsze dzieła sztuki, m.in. późnogotycką monstrancję. Według relacji Józefy Kicowej (ur. 1936 r.) – córki Anny Bednarczykowej – monstrancja, kielichy, pateny ukrywane były przez trzy dni w słomie, w ich stodole, przy dzisiejszej ulicy Be-

nedyktyńskiej, skąd dzięki życzliwemu kolejarzowi z Podłęża – przesiedleńcowi o nazwisku Horwat – przewieziono je w przedziale służbowym pociągu do Alwerni. Podobnie postąpiono z kopią obrazu Matki Boskiej Bolesnej, przechowywaną przez trzy tygodnie w szafie. W przejściowe ukrycie rzeczy zaangażowana była późniejsza ksieni s. Alina Imelda Niewmierzycka. Zakonnicom nie pozwolono zabrać *urządzeń szkolnych* (mebli, wyposażenia gabinetów, zbiorów i biblioteki szkolnej). Prezydium PRN w Bochni rozdzieliło je później pomiędzy okoliczne szkoły.

57 benedyktynek wysiedlonych wraz z matką ksienią Ireną Modestą Salezją Terlikiewiczówną umieszczono w klasztorze bernardynów w Alwerni (ich z kolei wywieziono do Kalwarii Zebrzydowskiej). Mieszkańcy Staniątek na różne sposoby wspomagali wywiezione siostry. Najbardziej aktywnymi w dowożeniu pakunków z żywnością były Genowefa Kalisz i Anna Bednarczykowa. Bednarczykowa, postrzegana przez wydział ds. wyznań WRN jako *jedna z promoterek niepokojów wśród ludności*, przeprowadzała też zbiórki pieniężne na wsparcie zakonnice. Gotówkę dowoziła siostrąm wraz z synem Jerzym. Katarzyna Mucha („Muszonka”) dostarczała im własnoręcznie wyrabiane pieczywo. Pomocy na miejscu dłużej udzielały siostrąm Maria Kurełówna i Wiktoria Kosekówna („Wikcia”). Mniszki wspierała także Zofia Szramowa (jej córka, Emilia, była absolwentką klasztorowego gimnazjum).

Wywiezienie sióstr służebniczek starowiejskich

Zgromadzenie sióstr służebniczek starowiejskich w Staniątkach również otrzymało z prezydium WRN w Krakowie nakaz opuszczenia domu zakonnego.



S. Helena Anzelma Przybylska (1906-1990), kronikarka, bibliotekarka, archiwistka opactwa sióstr benedyktynek w Staniątkach. Trzy zdjęcia od lewej pochodzą z dowodu osobistego, czwarte z kenkarty. Archiwum klasztoru benedyktynek w Staniątkach

Wywiezienie ich miało dramatyczny przebieg. Trójka likwidacyjna wobec fizycznego oporu sióstr i wspierających je mieszkańców użyła funkcjonariuszy z bocheńskiego UB, którzy kilkakrotnie szturmowali dom. W końcu siłą wyprowadzili zakonnice, niektórym wykręcając ręce. 15 sióstr wywiezionych zostało do innych placówek Zgromadzenia (w Krakowie, Świątnikach, Rudawie i Grodkowicach).

Siostry z Opolszczyzny w Staniątkach

Zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek (porębskich) Najświętszej Marii Panny z Poręby w województwie opolskim zostały przywiezione autobusami do Staniątek 6.08.1954 r. około godziny 8.00. Dzień wcześniej oraz nocą przywieziono i wyladowano rzeczy zakonnice.

W klasztorze sióstr benedyktynek umieszczono 218 zakonnice i dwie kobiety świeckie, które jednak wkrótce wyjechały. Siostry ulokowano w celach o różnej pojemności (od dwu do jedenaściosobowych). W domu zakonnym służebniczek starowiejskich osadzono 76 zakonnice. Według stanu stwierdzonego przez matkę generalną zgromadzenia na koniec września 1954 r. w Staniątkach były łącznie 293 (217+76) siostry przesiedlone z opolskiego (z przywiezionych jedna wystąpiła z zakonu – o czym niżej).

Jak napisała w raporcie chor. Głanowska z krakowskiego WUBP *Przewiezienie zakonnice nie nastąpiło większych problemów, jedynie nastąpiło zamieszanie z rzeczami sióstr, które nie wszystkie zostały dostarczone do właściwych miejsc nowego pobytu zakonnice i musiały jeździć do innych ośrodków w celu ich odnalezienia.* Zakonnice otrzymały zakaz kontaktowania się z osobami świeckimi, a jedynie w uzasadnionych przypadkach mogły wyjść z domu – wyłącznie za zgodą administratorów, wyznaczonych i osadzonych w ośrodkach przez prezydium WRN. Administratorzy spełniali rolę pośredników pomiędzy zakonnymi radami gospodarczymi, które kierowały działalnością sióstr w ośrodkach, a światem zewnętrznym.

Oficer UB relacjonowała, że nastrój wśród sióstr był niedobry. Zakonnice „histeryzowały”, chciały wracać. Krążyła wśród nich informacja, że przez miejscowe społeczeństwo uważane są za Niemki, a nawet za zbrodniarki, które trzyma się pod kluczem. Siostry płakały, gdy odwiedzali je duchowni z poprzednich placówek.

Rozpracowanie przesiedlonych zakonnice przez UB

W trakcie ankietyzacji rozmowy z byłyymi siostrami odbyły także funkcjonariuszki krakowskiego WUBP. Na ich podstawie wytypowały grupę zakonnice dobrze lub bardzo dobrze znających język polski, z której – według nich – kilka dawało nadzieję na pozyskanie do współpracy operacyjnej.

W listopadzie 1954 r. ppor. Muszyńska z WUBP w Krakowie, której zlecono „opiekę” nad przesiedlonymi siostrami, sporządziła *Ramowy plan rozpracowania SS Służebniczek Porębskich*. Wskazała w nim przewidywane formy wrogiej działalności zakonnice, w tym: przeciwstawianie się zarządzeniom władzy świeckiej, sabotowanie produkcji zorganizowanej dla nich przez spółdzielnie pracy, wywoływanie fermentu i niezadowolonia, rozprzestrzenianie przez odwiedzających z zachodu (a także poprzez kontakty korespondencyjne) fałszywych informacji o życiu i sytuacji przesiedlonych – (...) *co w efekcie może dać w łapy imperialistów temat do szczekania*. Oficer przewidywała, że uzyskanie przez klasztor większej swobody (np. możliwość częstszego wychodzenia poza miejsce zamieszkania) może spowodować negatywne oddziaływanie na miejscową ludność (np. wskazywała na bliskie sąsiedztwo klasztoru z PGR-em).

Wobec wymienionych „zagrożeń” za niezbędne uznała, by w kierunkach pracy operacyjnej uwzględnić m.in.: zlecenie posiadanym już informatorom uzyskiwania informacji dotyczących sytuacji wewnętrznej, instrukcji wydawanych przez radę gospodarczą oraz przekazywanych przez siostry wizytujące z domu generalnego, wiadomości o działalności poszczególnych zakonnice, ich postawach, o treści pisanych i otrzymywanych listów, o osobach odwiedzających i charakterze tych odwiedzin, o pracy kapełana.

Za konieczne uznała odpowiednie ustawienie wymigującego się od pracy informatora ps. „Pluta” (siostra była pozyskana w poprzednim miejscu pobytu), zwerbowanie jeszcze kilku informatorów i rezydenta, któremu by podlegali. Zwróciła uwagę, by w rozmowach z kadrą spółdzielni produkcyjnej ukierunkować go na „właściwy” dobór pracowników mających pełnić stałe funkcje w klasztorze. Do rozpracowania klasztoru planowała wykorzystanie informatorów z istniejącej w miejscowości sieci i wytypowanie kandydatów na nowych współpracowników, w tym osób mogą-

cych udzielać noclegów dla gości odwiedzających siostry.

Werbunek informatorów w klasztorze

Niezwłocznie podjęto próby pozyskania kilku wytypowanych zakonnice do współpracy. Wobec jednej próbowano wykorzystać fakt, że jeszcze w sierpniu zdecydowała się wystąpić z zakonu. W zamian za informacje o nastrojach wśród sióstr i wskazanie innych zamierzających wystąpić obiecano jej pomoc w realizacji zamiaru. Po dwóch rozmowach wstępnych okazało się jednak, że z pomocą przyszedł jej szwagier (członek PZPR) i siostra za zgodą matki generalnej wystąpiła z zakonu z końcem września.

Inną siostrę, która również chciała wystąpić z zakonu, funkcjonariuszka UB zwerbowała doraźnie. „Sumienna” podała jej jednak tylko imiona zakonne mniszek noszących się z zamiarem wystąpienia, ale nie będących w zainteresowaniu UB (bardzo słabo lub wcale posługiwały się językiem polskim). Poza tym oficer stwierdziła, że oprócz ewentualnych informacji na temat nastrojów w klasztorze nic od niej nie uzyskała i zakonnica nie była więcej indagowana.

Wspomniana wcześniej „Pluta” rozczarowała Muszyńską. Siostra powiedziała jej wprost, że (...) *przesiedlenie, wilgotne mury klasztoru i ciężka praca, to wszystko zdąży do upędzenia zakonnice do grobu*. Oświadczyła to w kontekście wyśrubowanych norm pracy w szwalni. Oficer postrzegając siostrę jako osobę energiczną, gadatliwą, o dużych możliwościach uzyskiwania informacji. Jednak zorientowała się, że w tej gadatliwości zakonnica zbywa ją nieistotnymi treściami. Mimo to pomogła jej w uzyskaniu zgody na leczenie na Śląsku, za co mniszka podziękowała przed wyjazdem.

„Maria” miała wgląd do korespondencji sióstr. Poza tym dość dobrze знаła relacje (niesnaski) pomiędzy siostrami z rady gospodarczej. Prowadząca ją Muszyńska zawiedziona uznała, że „Marię” właściwie tylko na tym drugim polu może wykorzystać i to w wąskim zakresie.

„Czarna” ograniczała się do przekazywania informacji dotyczących warunków pracy w szwalni, w tym wyśrubowanych norm produkcji. Przyniosło to pozytywny skutek dla zakonnice, gdyż odstąpiono od narzucania norm. Pracodawcy uznali, że wystarczającą motywacją będzie uzależnienie wysokości zarobków od efektów pracy (akord).

Z informacji przekazanych przez „Sprawiedliwego” wynika, że UB wiedział o staniątczanach wchodzących na teren klasztoru: Katarzynie Musze (pomocnicy kościelnej), Janie Malarzu i Józefie Łachu (elektrykach) oraz Stanisławie Szramie. Brak jakiegokolwiek dokumentacji wytworzonej na ich temat może świadczyć, że ewentualne próby pozyskania ich do współpracy spełzły na niczym lub stwierdzono u nich brak predyspozycji do takiej roli.

Informatorzy z zewnątrz klasztoru

Staniąteccy informatorzy pozyskani przez UB do innych zagadnień właściwie nie mieli możliwości uczestniczenia w rozpracowywaniu klasztoru. Dlatego próbowano zwerbować osoby mające dotarcie do zakonnic. Wytypowano kandydata na współpracownika i pozyskano go. Oficjalną, podaną w raporcie podstawą werbunku były... „uczucia patriotyczne”.

Informator był dosyć aktywny. Podał m.in., których mieszkańców odwiedzają siostry i którzy z nich przychodzą do klasztoru. Z doniesień można wywnioskować, że postrzegał przeniesione z zachodu siostry jako osoby wrogie dla Polski. Drażniło go, że rozmawiają po niemiecku (miał przykre doświadczenia z Niemcami z czasu wojny). Zakończył współpracę 5.12.1956 r. Nie pobierał (odmówił!) wynagrodzenia za przekazywane informacje.

Perlustracja korespondencji

Ppor. Muszyńska zwróciła się do szefa WUBP o wyrażenie zgody na półtoramiesięczną kontrolę korespondencji przychodzącej i wychodzącej z klasztoru. Potrzebę perlustracji argumentowała brakiem konkretnej wiedzy, które z zakonnic nadal prowadzą lub prowadziły zorganizowaną działalność rewizjoni-

styczną. Ponadto twierdziła, że drogą korespondencji idą na zachód fałszywe informacje dotyczące złych warunków materialnych panujących w klasztorze, głodu itp. Ta metoda inwigilacji miała pomóc w ustaleniu najbardziej aktywnych w tej kwestii zakonnic i zdemaskować inspiratorów. Ponieważ zdecydowana większość korespondencji prowadzona była w języku niemieckim, zaszła potrzeba zaangażowania tłumacza. Przekładu sfotografowanych listów dokonywał ten sam oficer, który tłumaczył wyjaśnienia byłego gestapowca wydanego Polsce, Kurta Heinemeyera.

Życie codzienne zakonnic

Po pierwszym szoku z powodu przesiedlenia siostry powoli adaptowały się do nowej sytuacji. Choć warunki kwaterek nie były bardzo złe, brakowało opału. Problemy z żywnością były właściwie tylko na początku. Siostry zarabiały na swoje utrzymanie pracą w szwalni na dwie zmiany (szyły rękawice robocze, wykańczały ręcznie bieliznę), a także pracowały na polach PGR-u – np. zbierały ziemniaki (na to zgodę musiał wydać sam wicedyrektor Urzędu ds. Wyznań w Warszawie!). Z 217 mniszek zatrudnionych mogło być 96. Reszta albo liczyła powyżej 60 lat, albo chorowała. Zakonnice prowadziły gospodarstwo rolne oraz ogrodnicze. Wspierały je rodziny i miejscowe społeczeństwo. Z czasem warunki bytu poprawiły się na tyle, że nawet sama matka generalna uznała narzekanie na nie za bezpodstawne.

Mniszki do końca jednak nie chciały się pogodzić z tym, że nie mogły realizować posługi wobec mieszkańców wsi, np. poprzez dawanie zastrzyków czy pielęgnację chorych, gdyż miały zakaz wychodzenia (z czasem łagodzony). A przecież do tego m.in. zostały powołane i taki cel im przyświecał, gdy wstępowały do zgromadzenia.

Wspomniani wcześniej administratorzy prezentowali różne postawy. Mniszki słusznie przypuszczały, że mieli kontakty z UB. Wydaje się, że siostry miały zaufanie do Albina Dąbrowskiego. Należy stwierdzić, że był on zakonnicom przychylny – np. popierał ich starania o wyjazd na leczenie. Siostry były mu wdzięczne do tego stopnia, że na święta obdarowywały go paczkami ze słodyczami dla dzieci.

Pomimo przywyknięcia do nowego miejsca pobytu zakonnic zawsze, do końca pobytu w Staniątkach, wyrażały wolę powrotu w rodzime strony.

Powroty

Pierwsze oznaki zwiększenia swobody działania klasztoru odnotowano jeszcze w czerwcu 1955 r., kiedy to usunięto administratorów. Październik 1956 r. przyniósł przemiany polityczne w Polsce i powrót sióstr do swoich macierzystych domów stał się możliwy. Stopniowo, nie licząc, nawet bez zabiegania o zgodę władz, siostry były przenoszone do miejsc ich pierwotnego pobytu i działalności. Pod koniec listopada Episkopat z rządem uzgodnił likwidację „ośrodków pracy” – w tym staniąteckich – i w grudniu zakonnic sukcesywnie, już „legalnie”, powracały do siedzib swojego konwentu.

Pierwsze trzy benedyktynki wróciły z Alwerni do Staniątek w południe 10 grudnia. Z powodu problemów z transportem 46 zakonnic dojechało do Staniątek autobusem dopiero w przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia, wieczorem. Pierwsza po powrocie Wigilia w klasztornej tradycji została nazwana *Wigilią na tobołkach*. Niestety cztery benedyktynki nie doczekały jej, gdyż zmarły na wygnaniu. Ostatnie cztery mniszki wróciły po Święcie Trzech Króli.

WOJCIECH WÓJCIK

wojciech.wojciech@interia.eu

THEATRUM PICTORIUM

TEATR MALARSTWA. SPOTKANIA

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE W ZAMKU KRÓLEWSKIM
ZAPRASZA OD WTORKU DO NIEDZIELI | 10:00 - 17:00



Dom Pełen Kultury

W Niepołomicach mamy kilka instytucji kultury, dziś chciałabym Was zaprosić do naszego, staniąteckiego, Domu Pełnego Kultury, prowadzonego przez Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu. W grafiku mamy propozycje dla każdego



Itak poniedziałek w całości poświęcony jest zajęciom plastycznym. Rozpoczynamy od Małego artysty. W magiczny świat prac artystycznych i rękodzieła co tydzień wprowadza charyzmatyczna Anita Michalec. Następnie naszą główną salę przejmują miłośnicy malarstwa sztalugowego w grupie dla dorosłych.

Wtorkowe zajęcia to w głównej mierze Muzyczne podwórko, na którym każdy zostać wirtuozem wybranego przez siebie instrumentu. Wtorek to także zajęcia sztalugowe dla dzieci – obie grupy malarskie prowadzone są przez Elę Malinę-Wąsowską. Dla starszych mamy Zadbaną mamę, zajęcia prowadzi Marta Kotara.

Środa to dzień bezpłatnych spotkań dla maluchów. Rozalia Klima prowadzi zajęcia rytmiczno-taneczne dzieci w wieku 3-5 lat. Następnie do akcji wkracza Aneta Kurak, która z ogromnym zaangażowaniem i wielkim oddaniem przenosi małych uczestników w wieku od 4 do 6 lat w magiczny świat zajęć pod wdzięcznym tytułem Nóżki tupią, rączki pracują.

W Domu Pełnym Kultury organizujemy także program pracy z emocjami dzieci, dostosowany do ich wieku Czuję i rozumiem – ośrodki Akademii JA w Niepołomicach. Zajęcia te odbywają się cyklicznie w każdą środę, czwartek i piątek.

Czwartek to dzień wzmożonego ruchu w naszej placówce, a to wszystko za sprawą zajęć ruchowych. W ramach czwartkowych spotkań odbywają się spotkania cheerleaderek oraz zajęcia z fitnessu i pilatesu z niezastąpioną Strefą zdrowia. Spotykają się też Babki z polotem pod wodzą Jadwigi Pitek, Urszuli Sokołowskiej i Joanny Nowosieleckiej.

Wszyscy są u nas mile widziani, zarówno osoby, które chcą wziąć udział w zajęciach, jak i te, które chcą je tworzyć. Są z nami: Dzika Droga, z którą organizujemy wypoczynek dla dzieci, kobiety z grupy Zadbaną Mamę, m.in. Marta Kotara, Kinga Miś, Babki z polotem, czyli Jadwiga Pitek, Urszula Sokołowska, Joanna Nowosielecka, grupa Dziś są Twoje urodziny: Małgorzata Klima, Agnieszka Majka, Magdalena Nazim-Wejs, „Kimi Ka” handling, fitness dog shows, psycholog Ewa Siatka.

Jesteś pasjonatem, ekspertem, trenerem, chętnie dzielis się swoją wiedzą i doświadczeniem? – zapraszamy do naszego zespołu.

Korzystając z okazji, chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim, którzy oddali głos na nasz projekt Ogrodowa scena Domu Pełnego Kultury w Budżecie Obywatelskim. To dzięki waszym głosom już niebawem nasza oferta imprezowa poszerzy się o nowe atrakcje. Dziękujemy! I do zobaczenia na naszych zajęciach.

Śledźcie nasz profil na FB www.facebook.com/dompelenkultury, odwiedzajcie naszą stronę <https://pomocblizniemu.org/dom-pelen-kultury>. Zapraszamy.

Do zobaczenia w Waszym Domu Pełnym Kultury w Staniątkach.

MAGDALENA PORĄBKA

Dom Pełen Kultury, Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu

WARSZTATY PACHNĄCE ŚWIĘTAMI ORAZ KIERMASZ BOŻONARODZENIOWY

Poczuj magię świąt!

Zanurz się w aromat pieczonych pierników,

Otul się zmysłową wonią olejków,

Stwórz niepowtarzalną kompozycję własnej korzennej herbatki,

Wprowadź harmonię pod swój dach z pachnącą choinką z siana,

Zwolnij choć na chwilę, wypij aromatyczną kawę

i posmakuj pieczonego domowego ciasta

KIERMASZ:

Olejki eteryczne, naturalne kosmetyki, mydélka,

konfitury, syropy, herbaty, kawy

Aromatyczne pierniki, ciasta wegańskie

i bez cukru, tarty, kawa z ekspresu

Wianki świąteczne, choinki naturalne z siana, stroiki

WARSZTATY:

Warsztaty pieczenia i zdobienia pierników | od 6 - 10 lat | 60 zł | tel. 530 282 211

Warsztaty rodzinne | Pachnące drzewko | od 8 lat | 65 zł | tel. 691 746 301

Warsztaty tworzenia aromatycznych herbatek | 50 zł | tel. 537 810 118

Warsztaty kosmetyczne | wstęp wolny | tel. 537 810 118

Wzmocnienie odporności u dzieci | wstęp wolny

Na WSZYSTKIE warsztaty OBOWIĄZUJĄ wcześniejsze ZAPISY!

SZCZEGÓŁY NA STRONIE [DOMU PEŁNEGO KULTURY](#)

KONCERT ŚWIĄTECZNY

wokal | Kamila Łowas

Ziołowo



strawa.

Babki
z polotem



DOM
PEŁEN
KULTURY

12 GRUDNIA | NIEDZIELA | 13:00 - 18:00

DOM PEŁEN KULTURY W STANIĄTKACH

O dostrzeganiu piękna

Wielu z nas żyje w nieustannym pośpiechu. To zupełnie zrozumiałe, bo nie brak spraw pilnych i ważnych, które trzeba załatwić. Pęd życia sprawia, że często nie dostrzegamy piękna, które nas otacza. A przecież zachwyty pięknem leży w naturze człowieka.

Niejednokrotnie byłem w takiej sytuacji, że wczesnym rankiem wychodziłem z domu aby jechać do pracy, a na sąsiednim drzewie śpiewał swoją melodię kos lub słowik. No, i pojawiał się problem – czy mam pędzić do pracy, czy jednak zatrzymać się na kilka chwil i posłuchać? Przyznaję, że w większości przypadków wybierałem ptasi koncert.

Niekiedy idąc chodnikiem mijamy rabatę z kwitnącymi kwiatami. Wzrok prześlizguje się po takim kwiecistym dywanie. Lecz czy potrafimy wtedy, choć przez ułamek sekundy, powiedzieć w głębi serca: *jakie to piękne!* A tym bardziej – czy umiemy podzielić się tym spostrzeżeniem z kimś innym, idącym obok nas? Nawet zwykłe ptasie piórko zachwyca swoim arcyzmem i doskonałością. Jego lekkość, filigranowa konstrukcja i barwy są doprawdy zachwycające.

Ale nie tylko przyroda jest źródłem piękna. Warto zauważać urodę przedmiotów stworzonych przez ludzi. Mamy ich mnóstwo dookoła, lecz ze względu na ich powszechność często ich nie doceniamy. A przecież cudownie pachnie świeży chleb, zachwyca porcelanowa filiżanka i zadziwia miękkość tkanin.

Idealnym miejscem, gdzie możemy dostrzegać piękno, są muzea. Tu można znaleźć „piękno do potęgi”, bo już przed nami jakiś artysta zachwyił się dostrzeżonym elementem rzeczywistości, a potem w najlepszy dla siebie sposób uwiecznił zauważone piękno. Ile czasu w ciągu roku spędzamy na oglądaniu towarów w sklepie, a ile na oglądaniu wystaw malarstwa? Jeśli przeliczymy cenę biletu do muzeum na cenę malarstwa na aukcjach, to dojdziemy do wniosku, że korzystanie ze zbiorów muzealnych jest bardzo opłacalną formą kontaktu ze sztuką. Naprawdę warto zwiedzać muzea, aby odrobina zgromadzonego tam piękna przeniknęła do naszej pamięci i wrażliwości. Oczywiście szczególnie polecam Muzeum w Zamku w Niepołomicach oraz Muzeum Fonografii w naszym Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa.

Fraszka o docenianiu piękna

Piękno ma form różnych wiele
i mnóstwo postaci,
zatem kto go nie dostrzega
bardzo wiele traci.

MARCIN URBAN

Pracowity październik

Załoga Kolorowego Mostu

Październik był dla nas bardzo pracowitym miesiącem. Oprócz codziennych spraw i obowiązków przygotowaliśmy się do kwesty pod nazwą „Światelko Nadziei” z okazji Dnia Wszystkich Świętych. To święto bardzo wpisuje się w naszą codzienną działalność, jaką jest także pomoc rodzinom, a w szczególności rodzinom po stracie swoich bliskich. „Światelko Nadziei” powstało po to, by móc uczcić pamięć tych wszystkich, których już nie ma wśród nas, ale również wspomóc rodziny w innych trudnych sytuacjach. Dlatego postanowiliśmy większość zniczy wykonać ręcznie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ogromne wsparcie i zaangażowanie seniorów oraz wszystkich pracowników Domu Pomocy Społecznej w Staniątkach. Dzięki ich pomocy mogliśmy podarować przepiękne znicze, których odlew został wykonany z gipsu w kształcie krzyża, a nam zostało je tylko wypełnić woskiem i zapakować. Kwestowaliśmy razem z wolontariuszami przy kościele na rynku w Niepołomicach oraz na Jazach. Dzięki Waszemu wsparciu udało się zbierać ponad 10 000zł, za co SERDECZNIE DZIĘKUJEMY! Zebrane w ten sposób pieniądze przeznaczymy na działalność naszej fundacji, związaną

głównie z pomocą dzieciom nieuleczalnie chorym i ich rodzinom. Chcemy serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom za okazane serce, dzięki Wam możemy pomagać tym najbardziej potrzebującym. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę DPS-u w Staniątkach – wspinały zespół, cudowni seniorzy i ogromne zaangażowanie w pomoc dla naszej fundacji. Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni za wszystko, co zrobiliście. Podziękowań nie może zabraknąć również dla księży

proboszczów z obydwu parafii w Niepołomicach oraz księdza Marka, którzy wspierali całą zbiórkę. Nie zapominamy też o naszych cudownych i niezastąpionych wolontariuszach, dzięki którym możemy być w kilku miejscach naraz. Cały wolontariat szkolny, który koordynuje Małgosia Juszczyk, jak zawsze spisał się na 6! Jesteście wspaniałymi młodymi ludźmi, o pięknych sercach i wielkiej empatii. Dziękujemy!

Raz jeszcze DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM, którzy byli, wspierali i pomagali w zorganizowaniu całej zbiórki „Światelko nadziei”.



FOT. DOMINIKA SOWA

NIECHAJ MAGICZNA MOC ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA PRZYNIESIE PAŃSTWU
POKÓJ, WYTCHENIENIE I RADOŚĆ,
A NADCHODZĄCY NOWY ROK POZWOLI NA SPEŁNIENIE MARZEŃ,
ŻYCIE W ZDROWIU I POCZUCIU DOBRA, KTÓREGO NIGDY NIE ZABRAKNIJE.



ŻYCZA
ZARZĄD STOWARZYSZENIA POMOC BLIŹNIEMU, PRACOWNICY,
SENIORZY I WOLONTARIUSZE



Portret wolontariusza

Każdy ma swoje pojęcie o wolontariacie – jednym kojarzy się z towarzyszeniem chorym, niepełnosprawnym, rehabilitacją, opieką nad seniorem lub dziećmi w Domach Dziecka czy szpitalach. Dla innych wolontariat to zbiórki pieniędzy, żywności, bezpłatne porady prawne, tłumaczenia. Każdy buduje swoje skojarzenia dotyczące wolontariatu na bazie wcześniejszych doświadczeń. Warto to pojęcie sprowadzić do wspólnego mianownika, podać wyróżniki pracy wolontarystycznej

W Międzynarodowym Dniu Wolontariusza warto wspomnieć o prężnie od kilkunastu lat działającym w naszej gminie Uczniowskim Klubie Wolontariusza, na początku przy Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły – obecnie przy SP nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego. Kim są owi wolontariusze? Są uczniami niepełnomiejskich szkół, którzy swój czas wolny, weekendy spędzają pomagając przy organizacji różnorodnych wydarzeń czy inicjatyw, nie tylko w naszej gminie. Możecie ich zobaczyć na mecie biegów, gdzie wręczają medale, wodę lub pakiety z przekąskami, które wcześniej zapakują, lub na różnych rozgrywkach sportowych czy inicjatywach – od Senioriady, zawodów karate do jazdy konnej przez przeszkody, gdzie czeka na nich cały wachlarz nowych zadań, jak chociażby zabezpieczanie miejsca zawodów, sprzątanie parkuru lub przygotowanie kapełuszki dla widzów. Kolejna płaszczyzna to zbiórki i akcje charytatywne, które sami przygotowują, przeprowadzają lub pomagają dopinać i realizować. Od gminnych finałów WOPŚ, poprzez Szlachetna Pączkę, kiermasze, pikniki czy festyny, na których zbieramy środki dla dzieci, seniorów, szpitali, organizacji lub po prostu potrzebujących takiego wsparcia. Możecie ich spotkać w puszczy, na naszym rynku lub w parku, na krakowskich Błoniach lub w innych miastach – tam, gdzie akurat coś się organizuje i potrzeba wsparcia, a zaprzyjaźnione organizacje czy stowarzyszenia poproszą o pomoc. Znakiem rozpoznawczym jest uśmiech i ciekawość nowych zadań, jakie dla nich przygotowuje



organizator wydarzenia, lub chęć samodzielnego przygotowania „czegoś” dla innych. Czasami wkładnie się zmęczenie albo obawy przed nowym wyzwaniem, ale nie trwa to długo i w następnym dniu już grupa messengerowa od rana wibruje pytaniami o kolejne wolontariaty.

Patrząc na ich działania okazuje się, że każdy może być wolontariuszem, a pomagać można na różne sposoby – wykonaniem konkretnego działania, a czasem rozmową, okazaniem szacunku, zrozumieniem dla wysiłku lub doświadczeń

innych ludzi, wsparciem ich pracy. Wystarczy chcieć i rozumieć słowa kreatywność, bezinteresowność czy uczciwość, odpowiedzialność oraz systematyczność.

Jako koordynator wspomnianych działań patrzę z podziwem na ich zaangażowanie i chęć działania, na ilość wolnego czasu oraz życzliwość i zaufanie, z jakim ono się spotyka również ze strony ich rodziców czy nauczycieli oraz osób, którym pomagają. To chyba dla nich największa motywacja, aby robić to dalej i szukać nowych działań.

Drodzy wolontariusze – nie tylko w tym dniu życzymy sobie, aby bezinteresowna pomoc, w każdej formie, cieszyła nas tak jak do tej pory i była źródłem motywacji do kolejnych, nie tylko dla nas.

MAŁGORZATA JUSZCZYK

opiekun Uczniowskiego Klubu Wolontariusza przy SP nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego

(...) Wolontariuszem jest każda osoba fizyczna, która dobrowolnie, ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz organizacji, instytucji lub osób indywidualnych (...)”.

Cykl fotograficzny

DOMINIKA SOWA

pomysłodawczyni projektu i autorka fotografii

Historię Kasi, Karola, Teddiego i Coco poznałam bliżej na naszym wspólnym spacerze fotograficznym w grudniowy, zimowy poranek. Wcześniej wiedziałam tylko, że psiaki są adoptowane.

Od pierwszej chwili naszego spotkania czułam się w ich towarzystwie wyjątkowo, trochę tak jakbyśmy znali się od lat. Rozmawialiśmy, spacerowaliśmy, Teddy i Coco biegały wokół nas, a ja gdzieś w międzyczasie łapałam ujęcia, które stały się częścią projektu „Na cztery łapy”.

Od tego czasu minęły już dwa lata, a ja z Kasią jestem w stałym kontakcie. Obserwuję w sieci poczynania jej cudownych podopiecznych. Udało nam się również wyjść jeszcze raz na fotograficzny spacer, ale tym razem już nie w zimie, a w lecie.

Wybierając historię do grudniowego numeru Gazety wiedziałam, że będzie to historia Teddiego i Coco. Jest nieco dłuższa od pozostałych, dlatego też idealna na zimowy wieczór. Zaparzcie więc kubek herbaty lub kawy, usiądźcie wygodnie i przeczytajcie historię, która tak mnie urzekła.

Teddy i Coco Historia naszego stada

Kasia: Od zawsze kochałam psy, Ignęłam do nich zawsze i wszędzie. Wtykałam ręce przez płot, całowałam obce psy, aż w końcu namówiłam rodziców (a miałam wtedy 5 lat), żeby w domu pojawił się piesek. Mała kuleczka imieniem Żolik urodził się w moje imieniny 30.04.1988 roku i był moim największym szczęściem przez 18 lat. Dlaczego zaczynam tę historię właśnie od niego? Ponieważ on bardzo mocno wpłynął na moje/nasze późniejsze decyzje, te związane z adopcją

Karol również od małego marzył o czworonożnym przyjacielu, niestety przez problemy zdrowotne związane z bardzo silną alergią (również na psy), rodzice nie ulegli jego prośbom. Marzenie o psie jednak nie zniknęło. Ponad 5 lat temu zaczął mi wiercić dziurę w brzuchu, że chciałby, aby w naszym domu był pies... a ja stałam okoniem i nie umiałam podjąć decyzji.

Z jednej strony kocham psy i bardzo chciałam by w naszym domu był pies, a z drugiej strony doskonale zdawałam sobie sprawę z tego, jaki to jest obowiązek i... jak bardzo bolesne jest pożegnanie. Nie chciałam się zgodzić, ale Karol dalej drażył temat i szukał psa.

Karol: Teddiego znalazłem w Internecie na jednym z portali z ogłoszeniami. W pewnym momencie byłem bliski umówienia się na spotkanie adopcyjne dotyczące innego psa, ale kiedy znalazłem ogłoszenie Teddiego i zobaczyłem jego roześmiane oczy i pyszczek, wiedziałem że to jest TEN pies. Nie przemawiała za tym żadna racjonalna przesłanka. Po prostu wiedziałem. Jego opis potwierdził jeszcze moje odczucia.

Jadąc do schroniska, wiedziałem, że rozpoczyna się piękna historia. Teddy na pierwszym spacerze przywitał nas z ogromną energią i radością. Prawdopodobnie już wiedział, że przyjechaliśmy po niego. Czuł chyba już, że jesteśmy jego, a on nasz. Że jedzie do domu.

Kasia: Pamiętam ten dzień jakby to było wczoraj. Karol zadzwonił do mnie, że jest, że znalazł Tego Jedynego Psa. Byłam zaskoczona, zwłaszcza, że za jakieś 3 tygodnie mieliśmy jechać nad morze i nawet nie wiedzieliśmy czy kwatera, którą mamy zarezerwowaną, jest psiolubna... Ale zobaczyłam zdjęcie i się rozkleiłam. Niby widziałam masę psów schroniskowych i ich widok zawsze rozrywał mi serce, ale tym razem poczułam więcej. Przeczytałam opis zawierający cechy charakteru i zdawkowe informacje o przeszłości Teddiego. Nie wiele myśląc przyspieszyłam powrót do domu, a miałam do przejechania 200 km i czas do 17.00, by dotrzeć do schroniska. Karol już umówił wizytę, więc pę-



dziłam do Krakowa, by go zabrać i cofnąć się o 40 km, by być w Raclawicach na czas. Udało się.

To była moja pierwsza wizyta w takim miejscu (zawsze się tego bardzo bałam i wiedziałam, że to może mną wstrząsnąć) i nie było łatwo. Szczekanie, próby zwrócenia na siebie uwagi i w tym wszystkim Teddy... Jak dziś pamiętam, stał z tyłu boks, nieśmiało patrząc w naszą stronę, i delikatnie merdał ogonkiem, podczas gdy jego koledzy robili wszystko, żebyśmy ich zabrali. To było zarazem piękne, jak i ogromnie smutne. Szybko opuściliśmy boksy. Wolontariuszka wprowadziła nam Teddiego.

Jak tylko wyszedł, podbiegł do nas radośnie i kiedy tylko Karol przykucnął, Teddy od razu wskoczył mu na kolana. I to był ten moment.

Łzy płynęły mi po policzkach, serce waliło jak oszalałe. Wiedziałam, że Teddy już jest nasz, jest częścią naszej rodziny. Nie zabraliśmy go tego dnia, bo musiałby już następnego dnia zostać sam na około 10 godzin. Wolontariusze ze schroniska, polecili wstrzymać się do piątku, żeby w weekend spędzić z nim trochę czasu nim zostanie sam. Z bólem serca zgodziliśmy się i nastąpiło Wielkie Oczekiwanie, a te 4 dni były jak wieczność! Zaczęły się wielkie przygotowania. Jeszcze tego samego dnia jeździliśmy po sklepach, żeby skompletować wyprawkę. Następane dwa dni szukaliśmy brakujących rzeczy, wydzwanialiśmy do schroniska (żeby się zapytać, jak się Teddy czuje, czy nic mu nie jest) i wyglądaliśmy już piątkowego wieczoru.

W końcu nadeszła pora przyjazdu Teddusia. Już godzinę przed jego przyjazdem do domu krążyliśmy pod blokiem wypatrując schroniskowego samochodu, a potem już była nieopisana radość!

Do adopcji przymierzaliśmy się prawie rok. Karol nie miał pojęcia o psach, a moje też było marne, mimo że Żolik był z nami 18 lat. Jak to możliwe, że przez tyle lat był w rodzinie pies, a ja miałam niewielką wiedzę. W tamtych czasach nie mówiło się o behawiorystach, o charakterze zwierząt, o ich potrzebach i nawet znana karma na literę P i Ch były dobre jakościowo. Od tego czasu bardzo dużo się zmieniło, jeśli chodzi o podejście do zwierząt, poznawanie ich psychiki, rozumienie ich i próbę porozumiewania. Nim zdecydowaliśmy się na ostateczny ruch, czytaliśmy blogi, książki i miliony różnych informacji, które miały nas przygotować na pojawienie się nowego członka rodziny. Uzbroid nas w wiedzę niezbędną do poznawania i wychowywania psa po przejściach. Ach, jak nam się wydawało, że jesteśmy gotowi na wszystko, że mamy ustalone jasno reguły, których będziemy się trzymać, jak będzie wspaniale z psem. A tu nieoczekiwane życie dało nam pstryczek w nos. Może problemy Teddiego nie były bardzo duże, jednak nasze przygotowania okazały się niewystarczające. Musieliśmy poprosić o pomoc behawiorystkę, która wyjaśniła nam, skąd się biorą pewne zachowania i jak pracować, żeby zniknęły. Każdy, kogo spotkamy, powie, weź psa ze schroniska, on będzie Ci wdzięczny za ocalenie życia i będzie wspaniale. Mimo przeczytanych różnych historii, gdzieś z tyłu głowy wierzyliśmy w te słowa. Jednak życie zweryfikowało je dość mocno. Okazało się, że decyzja o adopcji to nie jest tylko decyzja na odpowiedzialność, zabawę i bezpieczeństwo psa.

Długie miesiące wykonywaliśmy ćwiczenia zalecone przez naszą behawiorystkę, poświęciliśmy Teddiemu każdą wolną chwilę, a nawet rezygnowaliśmy z innych rzeczy, by się nim zająć, zaspokoić jego potrzeby i dać mu wszystko czego potrzebuje. I nagle, po około roku, nastąpił wielki przełom. Oczywiście widzieliśmy postępy w trakcie, ale zawsze gdzieś tam wiedzieliśmy, że to jeszcze nie jest to... aż tu nagle Teddy zaczął nie tylko zauważać, ale odpowiadać na sygnały uspokajające i to było piękne! To jego zdziwienie, że my naprawdę staraliśmy się mówić w jego języku i nawet nam to jakoś idzie, było wspaniałe. Od tego dnia wiemy, że Teddy ufa nam



w 110%, zna swoje miejsce w stadzie, wie, jak bardzo go kochamy, a on oddał nam swoje serce.

Czas, który spędziliśmy z nim w pierwszym roku, był dla naszej trójki wielką lekcją, poznawaniem, zabawą i wzajemnym oddaniem. Dziś możemy powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że adopcja zwierzęcia jest wielkim skarbem, lecz czasem ten skarb wymaga oszlifowania. Polecamy pomaganie z całego serca, ale adopcję tylko pod jednym warunkiem. Ze jest to decyzja dobrze przemyślana i w pełni świadoma. Zdobywanie zaufania, które jest absolutną podstawą wspólnego życia, nie jest tak proste jak przy wychowaniu szczeniaka, który nie zaznał żadnej krzywdy ze strony człowieka. Tu musimy się nastawić na czas i pracę. Jak długi czas i jak ciężką pracę, tego nikt nie powie, bo każdy zwierzak jest inny i ma inną historię. Jednocześnie nie chcę demonizować adopcji, bo to nie boli, to nic strasznego. Tylko pamiętajmy, że zwierzę ma swoje emocje, lęki, potrzeby i my, jako ich opiekunowie, musimy stawić czoła tym demonom, wspierać, pomagać i zapewniać bezpieczeństwo, radość i dbać o zdrowie. Jeśli jest się gotowym na to wszystko,

na wstawanie rano i wychodzenie na pole, nawet kiedy pada, to można śmiało podjąć wyzwanie. Niech grono adoptujących będzie coraz liczniejsze.

Wracając do naszego życia, które już sobie fajnie poukładaliśmy. Teddy jest z nami 3,5 roku (a ma między 4,5-5 lat), jest wspaniałym, radosnym i bardzo wrażliwym psem. Na co dzień bardzo łagodny, spokojny, opanowany, kochający bliskość z człowiekiem. Potrafi doskonale wkomponować się w kolanka. Uwielbia tropić, gonić za kotkami i wszelką dziką zwierzyną – choć przy spotkaniu z dzikiem twarzą w twarz zachował stoicki spokój i odszedł bezszelestnie. Daje nam mnóstwo miłości. Widać, że jest pogodnym psem, że doskonale dopasował się do naszego życia (które i tak zostało w dużej mierze podporządkowane jemu i jego potrzebom. Bo przecież musi być długi spacer albo intensywna zabawa w domu). Towarzyszy nam praktycznie wszędzie, jeździ z nami do rodziny i przyjaciół, chodzi z nami do restauracji, był na przyjęciach komunijnych, jeździł tramwajem, autobusem, pociągiem i samochodem. Robimy razem niemal wszystko. Nawet, kiedy jedziemy w odwiedziny do Naszego schroniska w Ra-

clawicach, to on jedzie z nami. Z wyjątkiem jednego spotkania, kiedy zabrakło dla niego miejsca w samochodzie. Co jakiś czas kupujemy i zbieramy różne rzeczy dla Naszego schroniska. Zawsze było tego sporo, ale tym razem ledwo my dwoje wsiedliśmy do auta i nie było mowy, żeby jeszcze Teddy się zmieścił. To był 26 kwietnia, sobota. Po porannym spacerze i zabawach z Teddym pojechaliśmy do Raclawic. Pogoda nie rozpieszczała, było dość chłodno i deszczowo. Ale ponieważ nie było z nami Teddiego, postanowiliśmy, że weźmiemy jakieś dwa psiuchy na spacer.

Wolontariuszki przyprowadziły nam Coco (wtedy jeszcze miała na imię Miotelka) i jej kolegę z boks obok, Amancika. Niewiele było trzeba. Po przejściu kilku metrów już zaczęłam myśleć o adopcji. Zwłaszcza, że od dłuższego czasu zastanawialiśmy się nad adopcją jeszcze jednego psa. Mieliliśmy pewne „kryteria”, które musiał spełniać piesek, aby było mu u nas dobrze, a i żeby w naszym stadzie wszystko się układało jak należy. Po prostu, mierzyliśmy siły na zamiary. Od razu wymieniliśmy z Karolem kilka spojrzeń i słów, po których zagłębiliśmy się w czytaniu informacji



o Coco. Już wiedziałam, że nie będę chciała jej zostawiać w schronisku, było jednak jedno „ale”, Teddy. Czy oni się polubią, czy będzie im razem dobrze? Zaraz po powrocie ze spaceru powiedziałam do wolontariuszek, że tym razem chcę „coś” w zamian, za przywiezione rzeczy. Były bardzo zaskoczone tymi słowami, ale jeszcze bardziej się zdziwiły, że to „coś” to właśnie Mioteczka (Coco). Jeszcze tego dnia podpisałam wstępne dokumenty adopcyjne i umówiliśmy się na następny dzień. Mieliliśmy przyjechać z Teddym, żeby się poznali. Tak też zrobiliśmy. Zjedliśmy śniadanie, zapakowaliśmy się do samochodu i wyruszyliśmy do Psiego Pola. Lał deszcz, co utrudniało swobodny i długi spacer zapoznawczy, na szczęście nie był potrzebny. Już po kilku minutach widzieliśmy, że jest dobrze, że nie ma żadnych negatywnych zachowań, nadmiernej eskalacji strachu, że bardzo ładnie idą obok siebie. I chociaż nie mieliśmy dla Coco zupełnie nic i jeszcze nie skończyła się kwarantanna, chciałam zabrać ją do domu. Logika i wolontariuszki ostudziły nasze emocje. Podpisałam dokumenty i pojechaliśmy do domu, a po Coco mieliśmy wróciliśmy za dwa dni. I znowu, kompletowanie wyprawki i ten dzień. Niestety znowu padał deszcz, ale jaka była radość Coco, kiedy nas zobaczyła po tych dwóch długich dniach. Wiedziała, że przyjechaliśmy do niej.

Jaki Teddy był zdziwiony, kiedy zobaczył ją niedaleko domu. Wpuścił ją na swój teren, na swoje legowisko, oddał swoje zabawki. Ale myślał, że to tak na chwilę, że to odwiedziny. Był bardzo zaskoczony, kiedy nastał późny wieczór i zaczęliśmy szykować się do spania,

a ona nadal TU BYŁA(!), ale wpuścił ją do łóżka w sypialni. Nie macie pojęcia, jakie piękne były ich pierwsze wspólne dni, kiedy z jednej strony Teddy pokazywał, co lubi a czego nie, wyznaczał pewne zasady, a z drugiej był dla niej bardzo czuły i wyrozumiały. Każdy kolejny „pierwszy raz” był dla nas bardzo ważny i pełen emocji – pierwsze wspólne zabawy, przytulanki, zainteresowanie. Maluchy nieprawdopodobnie szybko się ze sobą związały i są niemal nierozłączni. Wszędzie chodzimy razem, nie ma tak, że któreś zostaje samo. No dobrze, jak Coco chorowała i musiała być u lekarza, to pojechaliśmy we dwie, ale wtedy Teddy był bardzo niepokojony. Zaraz po powrocie musiał ją obwąchać, sprawdzić, czy wszystko ok, czy się dobrze czuje. Po sterylizacji nie odstępował jej niemal na krok, nawet nie chciał iść na długi spacer, bo musiał być przy niej. Teraz nie wyobrażam sobie, co oni by czuli, gdyby któreś z nich wybyło z domu na dłużej.

Minęło już pół roku, od kiedy Coco jest z nami. Początki były różne. Z jednej strony była bardzo lękliwa, chowała się, kuliła, a z drugiej strony bardzo mocno lgnęła do nas i do Teddiego. Teddy również poświęcał jej dużo czasu, ucząc, że człowiek to nie jest zło. Tak naprawdę, to bardzo nam pomógł i nadal pomaga.

Jeszcze przed adopcją udało mi się nawiązać kontakt z panią, która dokarmiła Coco. Opowiedziała mi, jak wyglądał jej pseudo dom, jak biegała sama po ulicach w poszukiwaniu jedzenia. Potem nagle zniknęła, co zaniepokoiło Panią Iwonę. Zaczęła jej szukać, rozglądać się po okolicy. Na szczęście udało się ją odnaleźć. Okazało się, że nasza

ukochana Coco urodziła 5 szceniąt i ukryła się w stodole na posesji starszego małżeństwa. Ci dobrzy ludzie pomogli jej odchowić szczenięta i znaleźć dla nich domy. Dopiero, kiedy ostatni szceniak znalazł dom, Coco została zgłoszona do schroniska. Pani Iwona wielokrotnie próbowała zwabić ją, by zabrać do siebie do domu, ale Coco była bardzo nieufna. Do miski podchodziła dopiero, kiedy Pani Iwona się chowała.

Jak pomyśle, ile to maleństwo przeszło, a przy tym jaka była dzielna, to mi serce pęka.

Dziś Coco bardzo się zmienia. Z każdym tygodniem ufa nam coraz bardziej. Uczy się, że człowiek, a zwłaszcza mężczyźni, nie są czystym złem. Oswaja się z dziećmi, uczy się życia wśród ludzi. Staramy się ją zabierać w różne miejsca i widać, że te podróże i odwiedziny w innych domach przynoszą bardzo dużą zmianę – bo najważniejsze jest, że jesteśmy razem, a potem wracamy WSZYSTCY DO DOMU! Przed nami jeszcze długa droga, ale wiemy, że pokonamy lęk i wszyscy będziemy szczęśliwi.

Na koniec chciałam powiedzieć, dlaczego zgłosiliśmy się do projektu. Naszym celem jest chęć pokazania obiektywnie wszystkich aspektów adopcji. Adopcja jest wspaniałą sprawą, jednak powinna być dobrze przemyślana, człowiek powinien się dobrze przygotować na przyjęcie nowego członka rodziny, zwłaszcza że większość z adoptowanych zwierząt jest mniej lub bardziej poturbowana psychicznie. Nie zniechęcajcie się do adopcji, ale uważnie czytajcie opisy zwierząt i ich historii. Rozmawiajcie ze schroniskiem, fundacją, nie bójcie zadawać się pytań i zadajcie sobie pytanie czy macie serce i czas, by poświęcić go zwierzątkowi, by z nim pracować i wprowadzać w zupełnie inny świat.

Pisząc to, zerkam na nasze maluchy, które leżą obok mnie i czuję szczęście. Nie tylko dlatego, że są, ale dlatego że ich świat się zmienił, stał się lepszy, bezpieczniejszy. Co prawda nie zmieniliśmy świata, ale świat Teddiego i Coco został wyrwiony do góry nogami. Mam nadzieję, że są choć w połowie tak szczęśliwi, na jakich wyglądają, a z każdym dniem radość, spokój, zaufanie i poczucie bezpieczeństwa będzie większe.

KASIA I KAROL

uczestnicy projektu „Na cztery łapy”

Adres witryny internetowej projektu:

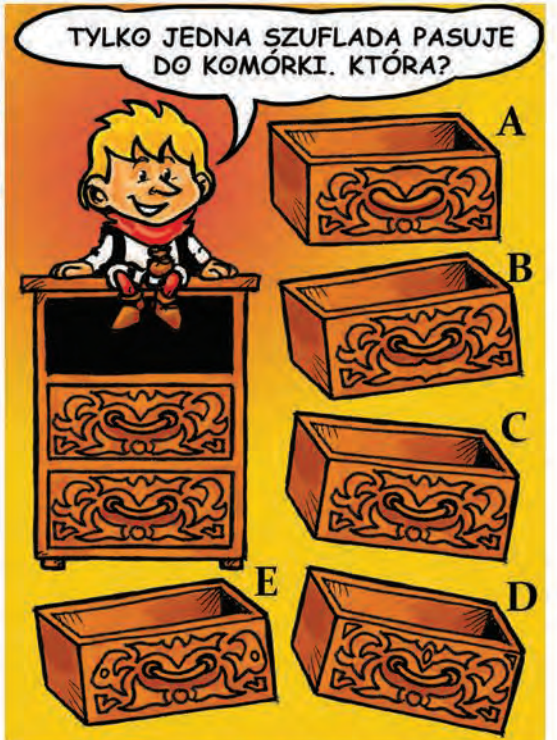
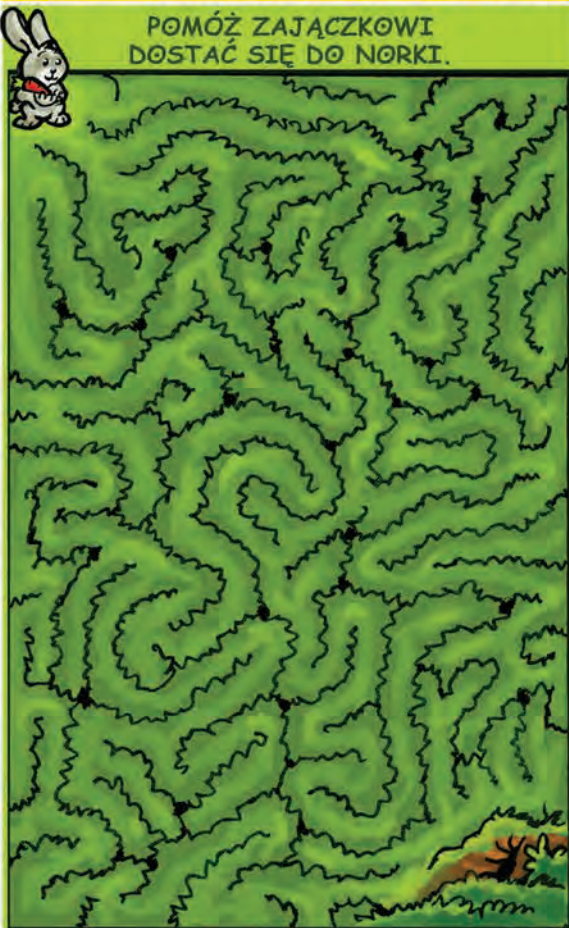
<https://naczteryłapy.com/>

Projekt na Facebooku:

<https://www.facebook.com/pnaczteryłapy/>



RUSZ makówką z Trzoskiem



KTÓRĄ KOSTKĘ MOŻNA UŁOŻYĆ Z PRZEDSTAWIONEGO SZABLONU?

SZYBKIE!
PYTANIE!



KIEDY NIEBO JEST NA ZIEMI?



Zapraszamy na

lodowisko w Niepołomicach

Godziny otwarcia lodowiska:

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 9.00 do 21.00

Godziny otwarcia w dni świąteczne:

24 grudnia w godz. od 9.00 do 15.00

25 grudnia nieczynne

26 grudnia w godz. od 9.00 do 21.00

31 grudnia w godz. od 9.00 do 18.00

1 stycznia 2020 r. w godz. od 12.00 do 21.00



Cennik:

Bilet normalny 12 zł

Bilet ulgowy 6 zł do 18 roku życia

Grupa powyżej 10 osób w dni powszednie
do godz. 15.00 8 zł /os

Wypożyczenie łyżew 10 zł

Wypożyczenie kasku 2 zł

Wypożyczenie pomocy do jazdy 1/2 h 5 zł

Będzie można zakupić karnet na 10 wejść

– 11 wejście gratis.

Wejście jednorazowe, bez limitu czasowego.

